Wychodzi o godz. 8-mej rano

Cena egz. 10 gr.

DZIENNIK OSTROWSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE W POŁUDNIOWEJ WIELKOPOLSCE

Rok 4 | Ostrów (Wlkp.), czwartek, dnia 20 lutego 1936 r. | Nr. 42

Jerzy Gutsche

...ale ubezpieczenia społeczne!

Minister Jaszczołt, omawiając w komisjach budżetowych Sejmu i Senatu aktualną politykę Ministerstwa Opieki Społecznej, zaznaczył, że prowadzi się obecnie studja nad reformą ubezpieczeń socjalnych, zmiana strukturalną obecnego sytemu nie jest jednak w najbliższym czasie przewidziana.

Mamy więc okazję do prawdzenia, jak ustawa o ubezpieczeniu społecznem z 28 marca 1933 r. (t. zw. ustawa scaleniowa) wygląda w konfrontacji z rzeczywistością, po dłuższem funkcjonowaniu. Chcąc efekt należycie ocenić, musimy przyjrzeć się sytuacji finansowej b. Zakładów Ubezpieczeniowych. Objektywnem źródłem jest w tej materji „SPRAWOZDANE" Specjalnej komisji dla spraw finansowych instytucyj ubezpieczeń społecznych. (Warszawa, 1935 r., str. 365 i nlb.). Sprawozdanie to zawiera szczegółowe zestawienia cyfrowe gospodarki finansowej poszczególnych b. zakładów; w rozdziale 4-ym zaś znajdujemy instruktywne uwagi i wnioski końcowe komisji. Czytamy w nim m. i. co następuje:

„Położenie majątkowe Kas Chorych (Ubezpieczalni) jest nader krytyczne, czego główna przyczyna tkwi zapewne w tem, że działalność ich od samego początku istnienia nie była oparta na racjonalnej kalkulacji. — Kasy Chorych, które następnie przekształcono na Ubezpieczalnie, nie były organizowane dostatecznie planowo, w sposób odpowiedni i często nie liczono się z możnością wywiązania się w przyszłości ze swych zobowiązań". (str. 363). ...„Znaczna część zaległości pracodawców jest zdaniem Komisji nieściągalna i należałoby dążyć do zasadniczych decyzyj w kierunku rychłego zmniejszenia zaległości drogą umorzenia".

W sprawie nieruchomości wypowiedziała Komisja następujące konkluzje:

„Dane, z któremi Komisja miała sposobność zapoznać się, wskazują, że brak było stałych linij wytycznych w akcji budowania i nabywania nieruchomości, toteż gospodarstwo narodowe poniosło wielkie straty wskutek tej nieumiejętnej gospodarki funduszami publicznemi. (str. 364).

Jak bowiem wynika ze sprawozdania Komisji, znaczna ilość budynków, wskutek przeprowadzonej reorganizacji Kas Chorych znalazła się w miejscowościach, gdzie Kasy Chorych zostały zniesione..."

I jeszcze:

„Realność bilansów poszczególnych Ubezpieczalni, jak to podkreślono w sprawozdaniu, budzi poważne wątpliwości".

Wnioski i uwagi, któreśmy powyżej zacytowali, są owocem żmudnych prac komisyjnych, które trwały od 23 sierpnia 1934 r. do 20 czerwca 1935 roku. W skład komisji wchodzili najpoważniejsi reprezentanci świata finansowego z prezesem PKO. dr. Gruberem na czele.

* * *

Wspomniane „Sprawozdanie" oświetla dostatecznie jasno i rzeczowo fatalne położenie finansowe b. Zakładów ubezpieczeniowych. W wielu dziedzinach gospodarka groszem publicznym była poniżej krytyki, a kontrola – zupełnie niewystarczająca. Opinja publiczna dopiero teraz, na podstawie Sprawozdania stanu finansowego instytucyj ubezpieczeniowo-społecznych, znajduje potwierdzenie wysuwanych tak często krytyk i zastrzeżeń. Ale „cudotwórcy" ubezpieczeniowi byli stale głusi na objekcje: oni zawsze wszystko wiedzieli najlepiej. Teraz przynajmniej wiemy, jak wyglądały „rządy" b. dyrektorów Kas Chorych.

Ubezpieczalnie Społeczne muszą teraz oszczędzać. Pod tym kątem widzenia skonstruowana została ustawa scaleniowa. Sumy przeznaczone na lecznictwo ograniczono już do minimum. Jeszcze nie koniec na tem. Dowiadujemy się bowiem, że pozycja wydatków ubezpieczalni na lecznictwo (obecnie 62%) ma być obniżona jeszcze o 5%. Jak w tych warunkach wyglądać może praca lekarzy ubezpieczalni, nie trudno sobie wyobrazić. Nic tedy dziwnego, że Rada przy naczelnym lekarzu U. S. w Poznaniu energicznie zaprotestowała przeciw obniżeniu wydatków na cele lecznicze.

Jeżeli już mowa o lekarzach, to wspomnieć trzeba o „Wytycznych do umów z lekarzami „Ubezp. Społecznych", które Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie zaproponował Naczelnej Izbie Lekarskiej do przyjęcia. Ponieważ „wytyczne" zawierają szereg artykułów, uniemożliwiających lekarzom ubezpieczalni wykonywanie praktyki, ponadto zaś zawierają przepisy o niezwłocznem rozwiązaniu umowy, pozwalające na niebezpieczną interpretację, zostały „Wytyczne" uznane przez N. I. L. za niemożliwe do przyjęcia.

Nie wchodząc w szczegóły, możemy chyba stwierdzić, że stanowisko zajęte przez ZUS. wobec lekarzy bynajmniej nie przyczyni się do usprawnienia aparatu ubezpieczeniowego.

* * *

Minister Jaszczołt zapowiedział w Izbach, że wielki nacisk kładzie się obecnie na uproszczenie, potanienie i zwiększenie wydajności administracji. Cóż z tego, skoro w urzędowaniu instytucyj ubezpieczeniowych tryb załatwiania np. odwołań jest niesłychanie powolny. Znamy wypadki, że rozstrzygnięcie odwołania w sprawie obowiązku ubezpieczenia nie zostało w Ubezpieczalni poznańskiej załatwione od połowy 1935 roku. Inne sprawy — jeszcze dłużej czekają. Naturalnie, że składki, pomimo nierozstrzygnięcia spornej kwestji trzeba płacić. Chcemy wierzyć, że są to wypadki odosobnione, ale sumienna administracja ubezpieczeniowa nie powinna do takich zaniedbań dopuszczać. Wywołuje to przecież zupełnie zrozumiałe rozgoryczenie wśród ubezpieczonych i pracodawców.

Przyznajemy zresztą, że wydziały U. S., pracujące w bezpośrednim kontakcie z publicznością, załatwiają obecnie sprawy sprawnie, szybko i — last not least — uprzejmie. Dlaczego więc taka atmosfera i sposób załatwiania spraw nie może być również w innych instytucjach?

Naprawa ubezpieczeń obchodzi wszystkich: ubezpieczonych, pracodawców, lekarzy i administrację ubezpieczeniową. I wspólnym tylko wysiłkiem zrealizowana być może reforma prawdziwa i skuteczna.

Bunt w armji hiszpańskiej

Paryż (Tel. wł.) Według wiadomości z Madrytu w kilku garnizonach w okolicach Madrytu wybuchł bunt wojskowy.

W ciągu nocy z wtorku na środę dokonano szeregu aresztowań, szczególnie wśród oficerów-lotników. M. in. aresztowany został generał Franco Godego. W stolicy i innych miastach czynione są przygotowania do ogłoszenia stanu wyjątkowego. (m)

Rozruchy uliczne na prowincji

Madryt, 19. II. — Według komunikatu prezydjum rady ministrów stan wyjątkowy ogłoszono w Saragossie, Walencji, Alicante i Murcii.

W Saragossie ogłoszono wczoraj strajk powszechny. Zrana robotnicy usiłowali zorganizować demonstrację pod hasłem żądania amnestji dla więźniów politycznych. Policja nie dopuściła do manifestacji, strzelając do tłumu. Ofiarą strzałów padł 1 zabity i 6 osób rannych, w tem 2 kobiety. Wszystkie sklepy w mieście zamknięto. Dokonano licznych aresztowań wśród komunistów. Na ulicach krążą patrole, na placach i skrzyżowaniach ulic ustawiono karabiny maszynowe.

W Walencji po ogłoszeniu stanu oblężenia, wojska zajęły wszystkie ważniejsze punkty miasta.

Rząd hiszpański ustępuje

Madryt (Tel. wł.) Spodziewają się tu lada chwila rozpoczęcia kryzysu rządowego.

ZWYCIĘSKA REWOLUCJA W PARAGWAJU

Płk. Franco na czele rewolucjonistów

ASUNCION. 19. II. — Rewolta która wybuchła przeciwko reżimowi prezydenta Ayala odniosła pełny sukces. Powstańcy całkowicie opanowali położenie w stolicy. Prezydent Ayala i wódz naczelny Estigarribia znany z wojny o Chaco, ukryli się na wiernej rządowi kanonierce. Niedługo potem prezyd Ayala złożył dymisję.

Po onegdajszych zaciętych walkach ulicznych z udziałem artylerji i kanonierek rzecznych, zapanował w stolicy spokój. Władze obecnie zwycięscy b. kombatanci, którzy na stanowisko prezydenta Paragwaju wysunęli płk. Franco.

BUENOS AIRES. 19. II. — Według ostatnio nadeszłych wiadomości, rozruchy wojskowe w Asuncion, stolicy Paragwaju, nie mają charakteru komunistycznego. Są one raczej opozycją b. kombatantów przeciwko obecnym kandydatom na prezydenturę. Z granicy Paragwaju doniesiono, że generał Estigarribia, b. dowódca armji w Chaco został wprawdzie uwięziony przez rewolucjonistów, lecz traktowany jest z należnym szacunkiem.

ASSUNCION 19 II. — Po ucieczce prezydenta Ayala **wiceprezydent republiki podał się do dymisji.** Dziś nad ranem **powrócił z wygnania właściwy przywódca powstania, płk Franco** wygnany przed tygodniem spowodu podejrzeń o komunizm.

Dotychczasowy głównodowodzący sił powstańczych, **płk. Smith,** oddał się pod rozkazy płk. Franco

Los gen. Estigarribia, dowódcy oddziałów prorządowych, który poddał się płk. Smithowi, jest **dotychczas nieznany.**

Płk Franco oświadczył iż powstanie wywołane jest **niezadowoleniem całego kraju z prowadzonej przez rząd polityki zagranicznej.** Istniało również wielkie niezadowolenie wśród b. kombatantów, którzy twierdzili, że rząd nie wypełnił poczynionych im obietnic

Ze wszystkich stron oświadczają, że **przywódcy powstania nie sprzyjają bynajmniej komunizmowi.** (m).

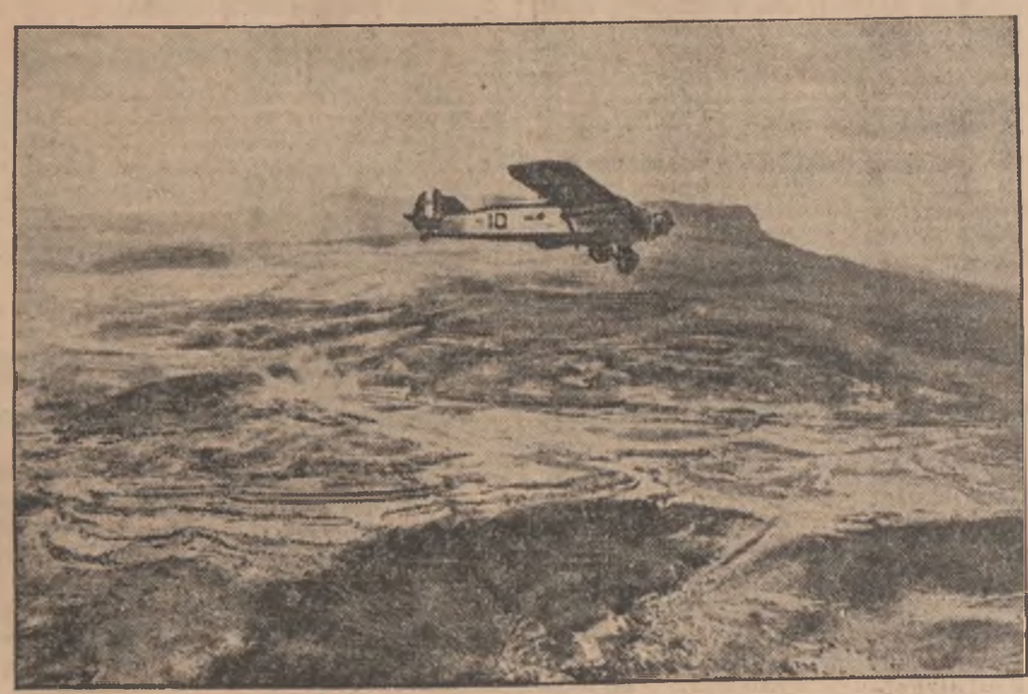

Akcja samolotów włoskich w Abisynji przybiera szczególnie gigantyczne rozmiary — jeśli wierzyć włoskim komunikatom — na froncie północnym. Na powyższej niezwykle efektownej fotografji, widzimy włoski aparat niszczycielski przelatujący nad główną kwaterą negusa w Dessie W glebi na lewo widać wieś, płonącą po zrzuceniu bomb zapalających.

Nowy szef kancelarji cywilnej Pana Prezydenta R. P.

WARSZAWA, 19. II. — Jak nas informują, sprawa ustąpienia szefa kancelarji cywilnej Prezydenta Rzplitej, p. dr. Świeżawskiego, została już przesądzona.

Stanowisko to ma objąć dotychczasowy poseł Polski w Budapeszcie, p. min. Łepkowski. Nawiasem dodajemy że p. min. Łepkowski przyjęty był w tych dniach przez P. Prezydenta na dłuższej audjencji.

P. min. Łepkowski obejmie swe stanowisko dopiero w marcu.

Nominację nowego szefa kancelarji cywilnej Prezydenta R. P. powitać można z najwyższem zadowoleniem. P. min. Łepkowski jest człowiekiem wielkiego rozumu i charakteru, który taktem, najwyższemi zaletami towarzyskiemi i serdeczną prostotą potrafi zdobywać sobie ogólną sympatję. Należał do najbliższego otoczenia Marszałka Piłsudskiego w latach 1920—1923, gdy zajmował wyższe stanowisko w kancelarji cywilnej ówczesnego Naczelnika Państwa. Potem przeszedł do służby dyplomatycznej w komisarjacie generalnym R. P. w Gdańsku oraz w ambasadach w Moskwie i Waszyngtonie.

W roku 1931 został mianowany posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Budapeszcie, gdzie urzędowanie jego przypadło na okres najtrudniejszy dla współpracy międzynarodowej w tej części Europy. Za jego urzędowania doszło do zbliżenia polsko-węgierskiego i do znanej rozmowy Marszałka Piłsudskiego z premjerem Goemboeszem. Jest więc p. min. dr. Stanisław Łepkowski jednym z naszych najwybitniejszych dyplomatów a powierzenie mu stanowiska szefa kancelarji Prezydenta R. P. świadczy o zaufaniu, jakie do niego mają najwyższe czynniki państwowe.

Warszawa liczy już 1.224.000 mieszkańców

Warszawa, 19. II. — Wedle danych Urzędu Statystycznego ludność zamieszkała w Warszawie (bez wojska skoszarowanego) osiągnęła na dzień 1 stycznia 1936 roku liczbę 1.224.242 osób.

BORYS BUŁGARSKI ODWIEDZI JUGOSŁAWJĘ

SOFJA 19. II Prasa podaje bez kmentarzy wiadomość z Białogrodu że król Borys trzeci odwiedzi Jugosławję Prasa wita tę inicjatywę króla z zadowoleniem podkreślając że wizyta będzie miała bardzo korzystne skutki dla całokształtu zagadnień bałkańskich (PAT)

Premjer Goering wraz z małżonką przybył do Warszawy

Pobyt p. Goeringa w Polsce potrwa kilka dni

Warszawa, 19 bm. (tel. wł.) Dziś pociągiem pośpiesznym z Berlina, krótko po godzinie dziewiątej rano *przybył do Warszawy w towarzystwie małżonki premjer pruski i wielki łowczy Rzeszy, gen. Göring.*

Jak wiadomo, Göring przyjechał jako gość Prezydenta R. P. na parodniowe polowanie reprezentacyjne do Białowieży. Premjerowi Göringowi towarzyszą: *podsekretarz stanu Körner, łowczy Rzeszy dr. Hausendorf i adjutant ppłk. Bodenschadt.*

Gości niemieckich powitali na dworcu: *pani ministrowa Beckowa*, oraz reprezentanci M. S. Z. a mianowicie pp.: zastępca szefa protokółu dypl. hr. Łubieński z małżonką, hr. Morstin, hr. Potocki i radca Kurnatowski.

Personel ambasady niemieckiej stawił się na dworcu w komplecie z ambasadorem v. Moltke na czele.

Z dworca premjer Göring wraz z otoczeniem odjechał do ambasady niemieckiej, gdzie zamieszka.

Po krótkim pobycie w Warszawie pp. Göringowie pojadą do Białowieży, gdzie wezmą udział w trzecim turnusie odbywającego się obecnie polowania reprezentacyjnego, a w drodze powrotnej zatrzymają się zapewne znów na krótko w Warszawie.

Ogółem pobyt premjera Göringa w Polsce potrwa kilka dni. (m)

Tylko Polska dzierży klucz do zachowania bezpieczeństwa w Europie

Serja ostrych ataków w izbie deputowanych przeciwko ratyfikacji paktu sowiecko - francuskiego

PARYŻ, 19. II. — Izba deputowanych przystąpiła do dalszej dyskusji nad ratyfikacją paktu francusko-sowieckiego. Na ławach rządowych zajęli miejsca: premjer Sarraut i minister spraw zagranicznych Flandin.

Niebezpieczeństwo może być bardzo bliskie, pomoc sowiecka zbyt odległa

Posiedzenie rozpoczęło się od przemówienia deputowanego **Xavier Vallat** (grupa niezależnej prawicy) który występując przeciw ratyfikacji, podkreślił, że **w wypadku, gdyby doszło do wojny między Niemcami a Rosją, po określeniu napastnika ZSRR może się zwrócić do Francji z żądaniem, aby dotrzymała przyjętych zobowiązań i zmobilizowała armię. W chwili zaś, gdy Francja będzie już zaangażowana militarnie, armja czerwona ograniczy się do drobnych utarczek. W wypadku, gdyby Francja została zaatakowana przez Niemcy, lądowe siły rosyjskie musiałyby naruszyć terytorja 4-ch neutralnych państw.** Niewątpliwie, możnaby liczyć na lotnictwo sowieckie ale konflikt włosko-abisyński wykazał, że **lotnictwo nic nie może zdziałać bez zwycięstwa armji lądowej.** Lotnictwo rosyjskie musiałoby zresztą przebyć **800 klm. ponad terytorjum neutralnem**, ażeby znaleźć się u granic Niemiec. Tak więc **pomoc rosyjska w razie napaści jest iluzoryczna natomiast w Niemczech budzi się wrażenie, że Francja, Czechosłowacja i Sowiety pragną ją okrążyć.** Najbardziej prawdopodobnym skutkiem ratyfikacji będzie skierowanie ekspansji niemieckiej w kierunku Małej ententy.

Decydująca rola Polski

Następnie wstąpił na trybunę **dep. Heraud** (grupa centrum republikańskiego), który podkreślił, że już sam fakt uzupełnienia paktu protokółem świadczy, że pierwotny tekst nie jest doskonały. **Traktat więc daje Rosji więcej korzyści, a mniej ryzyka niż Francji. Heraud podkreślił w przemówieniu, że w całej tej sprawie Polska odgrywa decydującą rolę, gdyż Sowiety nie posiadają bezpośredniej granicy z Niemcami.**

Wątpliwa liczebność czerwonej armji, w porównaniu z terytorjum Z. S. R. R.

Atmosfera debaty, zrazu zupełnie spokojna, w miarę kontynuowania dyskusji, zaczęła przybierać coraz bardziej gorący charakter. Zwłaszcza przemówienie dep. **Taittingera** dało sposobność do kilku utarczek i interwencyj, które znacznie przyczyniły się do podniecenia atmosfery. Dep. Taittinger podkreślił że w tej sprawie nie była zasięgana opinja komisyj spraw wojsk., marynarki i lotnictwa, które powinny się wypowiedzieć co do wartości militarnych paktu. **Rosja Sowiecka nie posiada dostatecznej ilości dróg i kolei. Armja czerwona, która liczy 900.000 żołnierzy jest stosunkowo niewielka, jeżeli się weźmie pod uwagę ogromne rozmiary terytorjum, jakiego musi bronić. Biorąc proporcjonalnie, jest ona równoznaczna sile 23.000 żołnierzy francuskich.** Temu paktowi, w myśl idei min. Barthou, powinny towarzyszyć pakty z innemi narodami, a więc **z Polską, Czechosłowacją, Niemcami i Rumunją.** Pakt nie powinien mieć charakteru manewru przeciw Niemcom.

Pakt jest otwarty

W tem miejscu referent generalny paktu **dep. Torres przerywa mówcy i, odczytując odpowiedni ustęp tekstu, podkreśla, że pakt ten jest otwarty dla Niemiec.**

Kompromitacja sowieckiego szpiega Eberleina

Następne zabrał głos deputowany prawicowy **Henriot**, który przypomniał, że swego czasu **Rosja gwarantowała integralność terytorjalną Rumunji, ale nie przeszkodziło jej to zająć Besarabję.** Henriot przypomina dokonane w Strasburgu **aresztowanie szpiega sowieck. Eberleina, który przybył do Francji celem finansowania ruchów rewolucyjnych.** Eberlein delegowany był dla rozdziału funduszów między dzienniki komunistyczne i dla samej partji komunistycznej, a to celem przeprowadzenia wyborów do senatu za Marcelem Cachinem. **Henriot oklaskiwany gorąco na prawicy i centrum cytuje numery czeków, znalezionych przy Eberleinie i zawierających sumy subwencji przeznaczonych przez Sowiety dla poszczególnych wydawnictw komunistycznych.**

Komuniści reagują bardzo gorąco na wystąpienie dep. Henriota, przerywając mu ciągle obelżywemi okrzykami.

Po krótkiej przerwie obrady izby zostały wznowione na nowo.

Głosowanie w przyszły wtorek

Dalszy ciąg debaty odłożono do czwartku popołudniu. Prawdopodobnie we czwartek przemawiać będzie minister Flandin.

Przewodniczący izby Bouisson spodziewa się, że ostateczne głosowanie będzie mogło się odbyć w przyszły wtorek.

OSTRA KAMPANJA W BELGJI ZA WYPOWIEDZENIEM TRAKTATU WOJSKOWEGO Z FRANCJĄ

Paryż, 19. II. — Agencja Havasa donosi z Brukseli, iż grupa deputowanych i senatorów, należących do katolickiej partji flamandzkiej, na specjalnie zwołanem zebraniu pod przewodnictwem van Cauvelaerta uchwaliła *demonstracyjny wniosek, zwrócony przeciw belgijskiemu traktatowi wojskowemu z Francją z r. 1920.* Jak wiadomo, od dłuższego już czasu prasa flamandzka prowadzi gorącą kampanję, domagającą się wypowiedzenia tego traktatu. Powyższa uchwała katolickiej partji flamandzkiej niewątpliwie jest konsekwencją tejże kampanji.

Uchwalony wniosek stwierdza, że ponieważ traktat francusko-belgijski z r. 1920 został wyprzedzony już przez wypadki (aluzja do paktu sowiecko-francuskiego — przy red.) i nie daje nic dla bezpieczeństwa Belgii, *powinien być w interesie kraju uważany na przyszłość jako nieistniejący.* (PAT.)

ZATARG O PŁACE W GÓRNICTWIE ŚLĄSKIEM

Zerwanie bezpośrednich rokowań. — Zwołanie kongresu radców zakładowych

Katowice, 19 II. Prowadzone w Katowicach bezpośrednie rokowania pomiędzy przedstawicielami pracodawców i robotników w sprawie zatargu o płace w przemyśle górniczym, nie doprowadziły do porozumienia. Międzyzwiązkowa Komisja związków zawodowych, opierając się na przebiegu rokowań, stwierdziła, że *wysunięte przez pracodawców żądania obniżki płac w górnictwie węglowem o 15%, obniżki płac w koksowniach kopalnianych o 25%,* żądanie powiększenia rozpiętości płac w rewirze południowym o dalsze 3% oraz odmówienie przez pracodawców żądaniom związków zawodowych w sprawie podwyżki płac i zniesienia 12-godzinnego dnia pracy, t. zw. pogotowia, zmusiło związki zawodowe do *przerwania rokowań z pracodawcami* i do uznania ich za rozbite.

Wobec rozbicia bezpośrednich rokowań z pracodawcami sprawa zatargu o płace w przemyśle górniczym przedłożona zostanie w najbliższych dniach do rozstrzygnięcia *komisji arbitrażowej w Katowicach.* W tutejszych sferach pracowniczych panuje przekonanie, iż zgodnie z zapowiedziami rządu kategorycznego przeciwstawienia się wszelkim próbom, zmierzającym do obarczenia świata pracy skutkami przeprowadzonej ostatnio bniżki cen — orzeczenie komisji arbitrażowej uniemożliwi obniżkę płac robotniczych.

Ze swej strony Międzyzwiązkowa Komisja Związków Zawodowych zwołała na czwartek, dnia 20 b. m. do Katowic kongres radców zakładowych przemysłu górniczego dla rozpatrzenia sytuacji, wywołanej stanowiskiem pracodawców. (ISKRA).

Strajk w dwóch kopalniach

Sosnowiec, 19. II. — Wczoraj wybuchł strajk protestacyjny na 2 kopalniach: „Kazimierz" i „Juljusz". Strajkuje ogółem blisko 2 tys. robotników. Spokoju nigdzie nie zakłócono. Roboty konieczne są wykonywane normalnie. Strajk ma trwać 2 dni. Tłem strajku jest przeszeregowanie kopalń z kategorji a do b, co pociąga za sobą obniżkę płac o około 7 procent, na co załogi się nie zgadzają. (PAT.)

Min. Poniatowski stwierdza drobne oznaki poprawy w rolnictwie

WARSZAWA, 19 b. m. — Sejm rozpatruje dzisiaj budżet ministerstwa rolnictwa. Budżet ten zreferował pos. Kamiński. Wywody swe zakończył referent oświadczeniem osobistem w sprawie znanego incydentu na terenie komisji budżetowej w związku z budżetem lasów państwowych. Nawiązując do ciężkiego oskarżenia, rzuconego pod adresem lasów przez pos. Kozickiego, referent oświadczył, że nie może sprawy tej wyjaśnić do końca. Oświadczenie pos. Kozickiego, usprawiedliwiające jego zarzut, oparty na uwagach N. I. K., jest — zdaniem pos. Kamińskiego — nie wystarczające. Stanie w społeczeństwie tego rodzaju plotek jest rzeczą szkodliwą i niewłaściwą.

Po referencie zabrał głos min. Poniatowski. Wywody swe rozpoczął p. minister od zanalizowania obecnej sytuacji w rolnictwie. W konkluzji swoich wywodów na ten temat p. minister dochodzi do wniosku że **pewna poprawa od sierpnia 1935 do stycznia 1936 na tym odcinku gospodarki państwowej nastąpiła.** Nie można, rzecz prosta, powiada dalej pan minister — tej poprawy generalizować, ale można ją wyczuć z szeregu objawów jakie nastąpiły. Jako jeden z zasadniczych objawów mówca przytacza wzrost cen produktów hodowlanych oraz zwiększenie się w okresie od sierpnia 1935 do stycznia 1936 eksportu płodów rolnych który w okresie tym wzrósł z 7—17 milionów. P. minister przemawia w dalszym ciągu. Po przemówieniu min. Poniatowskiego rozpocznie się dyskusja do której zapisało się trzydziestukilku mówców. (M)

Stan bezrobocia rejestrowanego dochodzi do cyfry pół miljona

WARSZAWA, 18. II. — Stan bezrobocia w całym kraju według danych biur pośrednictwa pracy Funduszu pracy na dzień 15 bm. wynosił 482.680 osób, co stanowi wzrost bezrobocia w ciągu ostatnich 15 dni o 10154 osób

W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 32661 osób.

Pierwsze zwycięstwo Roosevelta w Sądzie najwyższym

Sąd Najwyższy St. Zjednoczonych wydał oddawna oczekiwany wyrok w sprawie tak zw. Tennesca Valley Authority. Wyrok wypadł całkowicie po myśli rządu gdyż sąd stwierdził że sprzedaż energji elektrycznej przez władze federalne jest zgodna z konstytucją. Decyzja Sądu Najwyższego została przyjęta na Wall Street z wielkiem zadowoleniem. Postanowienie to stanowi wielkie zwycięstwo da New Deal i rządu Roosevelta. Potwierdza ono że władze federalne mają prawo produkować i zamować się dystrybucją energji elektrycznej a to w celu konkretnego stwierdzenia czy towarzystwa prywatne nie pobierają od konsumentów wygórowanych cen za energję elektryczną

Szef „Arbeitsfrontu" przybył do Gdańska

GDAŃSK, 19 b. m. Dziś specjalnym samolotem przybył do Gdańska w sprawach służbowych szef niemieckiego frontu pracy, dr. Ley. (m)

Kolej dostarcza towary do samego domu klienta

Z uwagi na organizację techniczną P K P przesyłki towarowe mogą być uskuteczniane koleją w przeciwieństwie do innych środków przewozowych, tylko od stacji do stacji a nie z domu do domu klienta. Stąd też wyłania się konieczność zorganizowania przewozu przesyłek towarowych między koleją a siedzibą klienta aby tem samem ułatwić i uprzystępnić korzystanie z usług kolei.

W tym celu istnieją kolejowe przedsiębiorstwa dowozowe, utworzone przez Zarząd kolei w główniejszych ośrodkach handlowych. Kolejowe przedsiębiorstwa dowozowe są jakby przedłużeniem usługi pełnieniem kolei. Mają one bowiem za zadanie w zastępstwie kolei i na zlecenie klientów odwozić i przesyłki ekspresowe drobne i wagonowe (zwyczajne i pośpieszne) z lokali nadawców na kolej oraz zwozić i dostarczać przesyłki odbiorcom nadeszłe koleją pod ich adresem.

Zlecenie kolejowemu przedsiębiorstwu dowozowemu dostawy lub odwozu przesyłek drobnych nie naraża klienta na żadne ryzyko gdyż za wszelkie szkody powstałe z winy tego przedsiębiorstwa odpowiada wobec klienta Zarząd Kolei w takim samym zakresie jak i za szkody powstałe z jej winy. Za odwózkę jak i dostawę pobierają kolejowe przedsiębiorstwa dowozowe (minimalne) opłaty według taksy ustanowionej w umowach między Zarządem Kolei a temi przedsiębiorstwami. Zlecenia stron wykonywane sprawnie i w krótkich terminach, przyjmują przedsiębiorstwa w swoich lokalach firmowych bądź ustnie bądź telefonicznie pisemnie lub telegraficznie.

WYMIANA DEPESZ POMIĘDZY PANEM PREZYDENTEM A OJCEM ŚW.

Z WARSZAWY donosi (PAT): Z okazji 14-ej rocznicy koronacji papieża Piusa XI nastąpiła wymiana następujących depesz między Panem Prezydentem Rzeczypospolitej a Jego Świętobliwością:

„Łącząc się wraz z całym narodem polskim uczuciami świata katolickiego który święci dzisiaj pamiętną rocznicę wstąpienia Waszej Świętobliwości na tron św. Piotra, proszę o przyjęcie wraz z wyrazami mego głębokiego synowskiego oddania — najgorętszych życzeń szczęścia dla Waszej Świętobliwości i chwały jego panowania.

(—) Ignacy Mościcki".

„Z głębokiem wzruszeniem przyjęliśmy życzenia przesłane przez Waszą Ekscelencję we własnem i całego narodu polskiego imieniu z okazji 14-tej rocznicy naszej koronacji i dziękując za nie z całego serca, jesteśmy szczęśliwi mogąc wyrazić nasze gorące życzenia na największej pomyślności dla naszej drogiej Polski i Tego który kieruje jej przeznaczeniami.

Pius XI.

WYCIECZKA PRAWNIKÓW POLSKICH U MINISTRA FRANCKA W BERLINIE.

Z BERLINA donosi (PAT) Minister Rzeszy dr. Franck, który powrócił 18 b. m. do stolicy z podróży do Polski, przyjął popołudniu wycieczkę prawników polskich, bawiąca w Berlinie.

Przemawiając do gości polskich, minister Franck wyraził zadowolenie z przyjaznego przyjęcia w Polsce, oraz z poznania kraju. Złożenie wieńca u stóp trumny Marszałka Piłsudskiego w Krakowie — oświadczył minister Franck — było dla mnie jednem z najpiękniejszych i najgłębszych przeżyć. W zakończeniu min. Franck wyraził życzenie, aby wycieczki prawników polskich jaknajczęściej odwiedzały Niemcy.

STRAJK POWSZECHNY W ATENACH

Ateny, 19. II. Strajk proklamowany w Atenach ogarnął również wszystkie gałęzie komunikacji miejskiej. Dziś od rana przestały kursować tramwaje. (m)

Sowiety, Mandżurja i Japonia. Ministerstwo spraw zagranicznych Mandżukuo przesłało, jak donosi Reuter, sowieckiemu konsulowi generalnemu w Charbinie energiczną notę, protestującą przeciwko poparciu władz sowieckich, udzielanemu uzbrojonym bandom, działającym na terytorium mandżurskiem. Konsul generalny sowiecki rzekomo nie przyjął noty mandżurskiej. Rząd japoński zdecydował się poprzeć żądanie Mandżukuo wydania przez Sowiety 108 mandżurskich dezerterów, którzy 28 stycznia br. schronili się na terytorium sowieckie.

Narady z arcyks. Ottonem. Wedle informacyj z kół legitymistycznych w konferencji z legitymistami węgierskimi w rezydencji arcyksięcia Ottona w Stenokerzeele wzięli udział politycy francuscy. Koła legitymistyczne liczą się z ponowną podróżą arcyksięcia Ottona do Paryża.

Edward VIII dekoruje. Król Edward 8-my wręczył w pałacu Buckinghamskim szeregowi dygnitarzy ordery i odznaczenia przyznane im przez zmarłego króla Jerzego 5-go z okazji Nowego Roku. Jednocześnie król udekorował marynarzy z okrętów „Pembroke" i „Excellent" którzy ciągnęli lawetę z trumną podczas pogrzebu króla Jerzego 5-go.

Smetona ułaskawił tylko trzech Niemców. Donoszą z Kowna, że z okazji rocznicy niepodległości Litwy, minister sprawiedliwości z liczby przeszło 2 000 podań o ułaskawienie, przedłożył prezydentowi 1044 podania. Prezydent 733 podania odrzucił. Z 72 skazanych Niemców kłajpedzkich, ułaskawiono trzech, którzy ze względu na stan zdrowia nie mogli nadal pozostawać w więzieniu.

Strajk studentów. Proklamowany przez studencki związek narodowy we Francji strajk studentów ogarnął wszystkie uczelnie w Lille.

Dziennikarz wydalony z Francji. Władze francuskie odmówiły prawa pobytu niedawno przybyłemu z Berlina korespondentowi prasy narodowo - socjalistycznej Richardsowi. Naskutek specjalnej interwencji ambasady niemieckiej dziennikarzowi przedłużono prekluzyjny termin opuszczenia granic Francji do dni 15.

„W czasach, w jakich żyjemy lepiej być historykiem, niż prorokiem"

— oświadczył Ojciec Św. pisarzowi francuskiemu po przeczytaniu siedmiu olbrzymich tomów o Abisynji

Znany pisarz francuski Jerome Tharaud, który ostatnio przebywał w Abisynji, jako korespondent wojenny, w drodze powrotnej zatrzymał się w Rzymie i uzyskał audjencję u Papieża. Wrażenia z posłuchania u Piusa XI-go Tharaud opisuje w barwny sposób w jednym z dzienników paryskich.

W sercu Watykanu

Do Watykanu Tharaud przyjechał autem. Pierwszą rzeczą, jaka rzuciła mu się w oczy, był widok strażników, ubranych w trójkątne kapelusze, którzy musieli cofnąć się pod mur, ażeby uniknąć potrącenia przez samochód w wąskiej bramie. Tharaud znalazł się w samem sercu Watykanu, na placu ,a raczej podwórcu św. Damazego, otoczonym z trzech stron trójpiętrową szklaną galerją. Przy drzwiach, prowadzących do gmachów watykańskich, znów widać strażnika w stosowanym kapeluszu.

Sala istotnie jest wspaniała. Oczekiwanie trwa dość długo, ponieważ papież nieraz przeciąga audjencję i nie bacząc, na przemęczenie i nawał zajęć, jakie go czekają codziennie, udziela posłuchań nieraz od godziny 3-ciej.

Skoro mowa już o czasie, warto przytoczyć ciekawy szczegół ze stosunków watykańskich. W Watykanie aż do Piusa X-go panował zwyczaj, że Papież nigdy nie nosił przy sobie zegarka. Miało to symbolizować, że potęga Papieża leży w królestwie wieczności. Zwyczaj ten przełamał dopiero Pius X-ty, który choć wstąpił na tron papieski, nie rozstał się ze swym małym niklowym zegarkiem.

Mistrz dworu papieskiego przygotowuje do audjencji

Do pokoju, gdzie czeka Tharaud wchodzi kamerdyner w stroju zwykłym, to znaczy we fraku, obszytym złotym galonem, z kapeluszem stosowanym pod pachą i szpadą przy boku. Tharaud prowadzą przez trzy sale, wybite czerwonym adamaszkiem, aż do pokoju, który poprzedza bezpośrednio gabinet Papieża.

Tu przyjmuje go ubrany w czerwoną szatę mistrz dworu papieskiego i w delikatny sposób zapytuje, jakie sprawy i zagadnienia interesują gościa. Gdy Thauraud przyznaje że wraca z Abisynji i zamierza poruszyć ten temat w rozmowie z Papieżem, mistrz dworu delikatnie przestrzega, ażeby z Jego Świątobliwością nie mówić o przykrym temacie wojny abisyńskiej.

Papież — Mussolini — Laval

Papież o wojnie abisyńskiej kilkakrotnie już wypowiedział się w sposób zasadniczy. Wiadomo, że papież gorąco zabiegał o zawarcie kompromisowego układu między Włochami a Abisynją i że popierał pokojowe propozycje francuskie premjera Lavala. Odrzucenie tych propozycyj przez Mussoliniego głęboko dotknęło Papieża. Może dziwić, dlaczego Papież w stosunku do Mussoliniego zdaje się zachowywać szczególne pobłażanie. Wyjaśnia to może najlepiej następująca anegdota:

Gdy kiedyś wspomniano wobec Papieża o tem, Papież odpowiedział:

— Mojemu poprzednikowi, Piusowi VII-mu, zarzucano także łagodność i pobłażliwość, jaką okazywał dla wszystkich członków rodziny Napoleona, od którego przecież doznał tylu upokorzeń. Pius VII-my wytłómaczył to, mówiąc, że nie może zapomnieć, iż Napoleon przez zawarcie konkordatu przywrócił Francji religję. Ja zaś — zakończył Pius XI — nie mogę zapomnieć, że to Mussolini przywrócił Boga Italji, a Italję Bogu.

Przed obliczem Ojca Św.

Nagle drzwi od sąsiedniej sali otworzyły się szeroko i Jerome Tharaud stanął p obliczem Ojca św.

Papież zrobił na nim wrażenie czło ka bardzo prostego, skromnego, na co wątpliwie wpływał ubiór papieski — jak kle, biała sutanna.

Tharaud pisze, że Papież przede kiem przypomniał mu pewien specj człowieka nauki, człowieka książek i bljotecznej, który posiada niesłych jomość historycznego stanu rzeczy dej sprawie i spojrzenie na wydarze alne z perspektywy ich miejsca w historycznym.

Charakterystyczne oświadczen

Rozmowa pisarza z Papieżem krótko. Papież sam, wbrew oczeki ruszył temat wojny abisyńskiej i w ta sób Tharaud zdobył bardzo ciekawą i mację o tem, jak Papież przygotowywał do zajęcia stanowiska wobec problemu. Okazało się, że Papież przeczytał siedem olbrzymich tomów o geografji, historji, zwyczajach i polityce abisyńskiej, napisanych przez jednego z misjonarzy, świetnego znawcę kraju negusa.

W dalszej rozmowie Papież mówił o możliwościach rozkrzewienia katolicyzmu w Abisynji, gdy zaś Tharaud w dyskretny sposób podawał nadzieje Papieża w wątpliwość, Papież zamyślił się i po pewnym czasie, nie słuchając wywodów Tharaud, powiedział jak by do siebie: „W czasach, w jakich żyjemy, lepiej być historykiem niż prorokiem".

ŚWIETO IMIENIN MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

OBCHODZIĆ BĘDZIEMY W TYM ROKU W SKUPIENIU I POWADZE

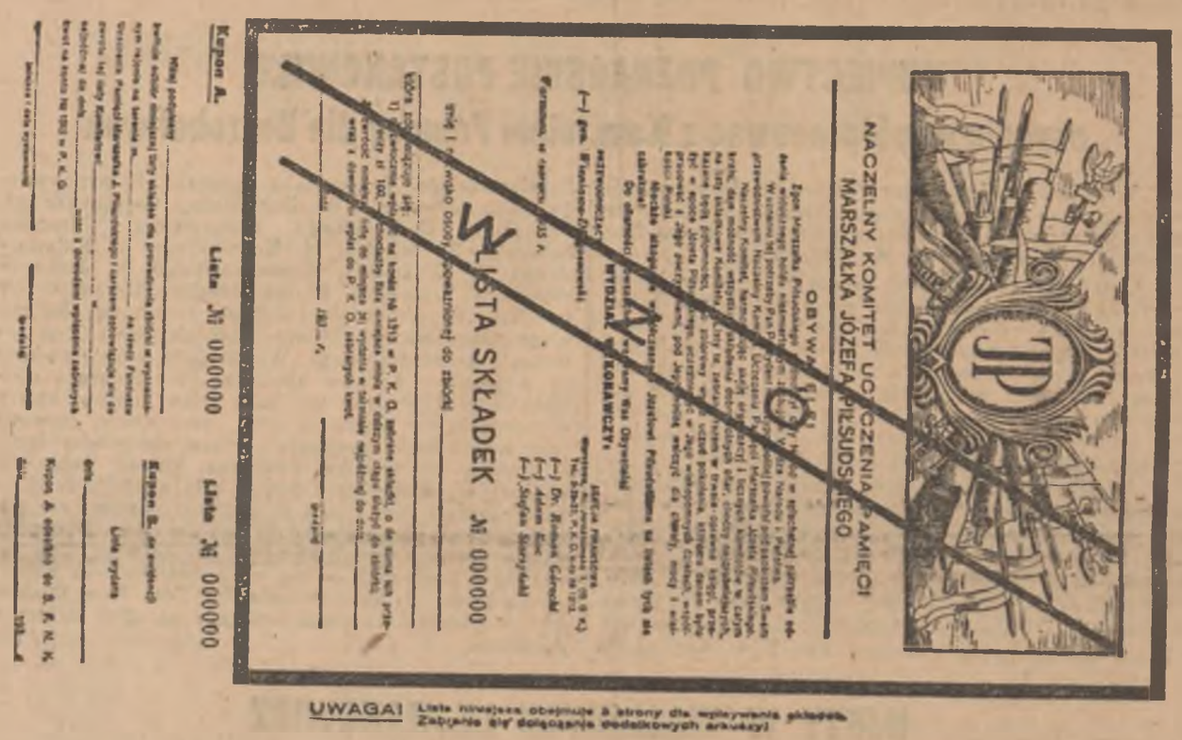

Warszawa, 19 II.

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej komunikuje:

Naczelny Komitet na swem ostatniem posiedzeniu zajmował się między innemi sprawą ustalenia jednolitych form dla obchodu w dniu 19-ym marca br. dorocznego święta Imienin Marszałka.

Komitet uznał za stosowne zalecić obywatelom Rzeczypospolitej następujące tymczasowe wskazówki ogólne na ten dzień:

19-ty marca 1936 r., jako pierwszy od chwili zgonu Józefa Piłsudskiego, dzień Jego Imienin, powinien być obchodzony w pełni skupienia i powagi. Urządzanie większych publicznych, uroczystych akademij, obchodów i t. p. nie jest wskazane.

Naczelny Komitet wzywa obywateli do wysłuchania w skupieniu przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, jakie będzie wygłoszone przed mikrofonem „Polskiego Radja" i nadane przez wszystkie rozgłośnie polskie w dniu 18-ym marca wieczorem. Przemówienie to będzie utrwalone na aparatach „Polskiego Radja" i powtórzona jeszcze dwukrotnie przez wszystkie rozgłośnie w ciągu dnia 19-go marca, oraz ogłoszone w całej prasie.

Władze wojskowe wydadzą własne zarządzenia uczczenia tego dnia przez wojsko.

Ministerstwo oświaty wyda też odrębne wskazówki dla obchodów szkolnych.

Ogólnopolska akcja zbiórki na fundusz uczczenia pamięci Marsz. Piłsudskiego

Dla jednolitego i najbardziej skutecznego przeprowadzenia akcji zbiórkowej na terenie Rzeczypospolitej na rzecz Funduszu dla Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego — wydział wykonawczy Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego wezwał do współpracy wojewódzkich delegatów wydziału wykonawczego Naczelnego Komitetu którzy obejmują pieczę nad całokształtem akcji zbiórkowej na terenie swego województwa

Komitety wojewódzkie współpracować będą w bezpośrednim kontakcie z sekcją fin[illegible] nego Komitetu którego zadaniem [illegible] planu i programu akcji zbi[illegible] przez sekcję finansową N[illegible] działalność w myśl za[illegible] ma na [illegible] wcielenie [illegible] cej do uczczenia pamięci Marszałka idzie w kierunku umożliwienia jaknajszerszym warstwom społeczeństwa wzięcia udziału w akcji zbiórkowej Akcja ta powinna więc ogarnąć również i te sfery społeczeństwa, których świadczenia pieniężne ograniczają się do sum drobnych (choćby kilkugroszowych)

W tym celu Komitety Wojewódzkie rozsyłają za pośrednictwem komitetów powiatowych (w stosunku 1 egz. na 50 osób) — formularze deklaracyj zbiorowych z dołączonemi blankietami PKO do znaj[illegible] się na terenie poszczególnych powiatów u[illegible] wych komunalnych samorządowych [illegible] wadzących biura [illegible] listy składek

Przez okienko humoru

NA WYCIECZCE.

— Czy dobrze stoję?

— Nie, droga teściowo! Proszę się jeszcze cofnąć o kilka kroków!

AMERYKAŃSKIE DZIECI.

Dziesięcioletni Smith zwraca się pewn zo dnia do ojca z prośbą:

— Daj mi 500 dolarów!

— Pocóż ci tyle pieniędzy?

— Chcę kupić sobie coś za to.

Ale że ojciec marudzi i namyśla się, daje sprytna pociecha:

— Radzę ci, papciu daj mi pieniądze bo dam się porwać przez kidnapperów dziesz musiał wykupić mnie za 10.00 dola

SKUTECZNY ŚRODEK.

Do składu aptecznego wchodzi klier

Chciałabym jakiś środek na odciski. ko proszę coś dobrego... i żeby nie było s dliwe.

— Służę pani: to zupełnie nieszkodl jeden z naszych stałych klientów używ już siedem lat!

nej nad pre[illegible] stkiem pod wrażeniem [illegible] pełnego treści przemówienia p. [illegible] ościałkowskiego. Mówcy, zabierający głos w dyskusji powtarzali rzeczy w zasadzie dobrze znane i w dodatku — jeśli za podstawę oceny przyjmiemy teksty podane przez PAT-a — nie grzeszyli nadmiarem logicznego wiązania t. zw. bolączek Niemniej z chaotycznej, wielogodzinnej dyskusji można kilka zagadnień wyłowić.

JEST WIĘC ZNIŻKA CEN, CZY TEŻ NIEMA JEJ?

POPRZEZ wszystkie przemówienia przewijała wspólna myśl — jaki jest efekt dekretowej obniżki cen. Poseł Żeligowski oświadczył, że dotychczasowe zniżki nie zrobiły prawie żadnego wrażenia, a chodzi tu nietylko o moment gospodarczy, ale także psychiczny. Mówca patrzał jedynie z punktu widzenia interesów wsi, gdzie rzeczywiście te zniżki znacznie trudniej dochodzą. Nie znalazł się żaden poseł, któryby odpowiedział na to, że w miastach odczuwa się jednak skutki akcji dekretowej rządu. Wprawdzie nie w tych rozmiarach w jakich zapowiadano, ale ważnym momentem jest, że skutki te już są.

Poseł Zubrzycki przypomniał w związku z tem, że minister skarbu zapewnił, iż obniżka cen sztywnych nie wywoła obniżki płac robotniczych; tymczasem przemysłowcy przystąpili do obniżki płac o 20 do 30 proc. i do redukcji robotników. Ta sprawa wymaga niewątpliwie wyjaśnienia.

Poseł Dąbrowski twierdzi, że dotychczasowe posunięcia rządu są cięciami płytkiemi i powierzchownemi. Sytuację, jego zdaniem pogarsza ten fakt, że zwiększone stawki podatku dochodowego legną na naszem życiu gospodarczem jako nowe, dotkliwe obciążenie.

ACH, TA REPREZENTACJA!

Z MOTYWEM ilustrującym sprawę obniżki cen, splatał się we wszystkich niemal głosach dyskutantów inny motyw — przerost reprezentacji.

Obce kapitały zdemoralizowały nasze życie i wpłynęły na chorobliwe podniesienie stopy życiowej i na przerost reprezentacji oświadczył poseł Żeligowski. Wytworzyły się jakgdyby dwie Polski: jedna bardzo uboga, stanowiąca 80 proc. całego Państwa, i druga Polska, przemysłowa, biurokratyczna, mała — bogata. Inny mówca, poseł Łubieński chlasnął już na odlew, żądając zdecydowanego ograniczenia wydatków reprezentacyjnych, dodatków funkcyjnych i djet poselskich. Słuchajcie! Poseł żąda obniżenia djet poselskich — też dopiero unikat! Życzymy posłowi Łubieńskiemu powodzenia w tej akcji.

Szkoda, że nikt z posłów nie przypomniał głośnego przed kilku tygodniami okólnika min. Raczkiewicza, dotyczącego ograniczenia kosztów reprezentacyjnych zarówno w administracji państwowej, jak i samorządowej. Poczynania na tem polu winny przynieść bardzo szybko realne wyniki. Przyczyni się to do poważnego zatarcia słusznych pomruków na luksus za nasze własne pieniądze podatkowe.

NAWET POSEŁ PADŁ OFIARĄ MYLNYCH DONIESIEŃ

NARADĘ GOSPODARCZĄ zapowiedzianą na ostatnie dni lutego poruszył poseł Mróz ubolewając, że nie weźmie w niej udziału „świat pracy". W odpowiedzi p. premjer Kościałkowski zmiejsca oświadczył, że skład narady gospodarczej nie został jeszcze ustalony, ani też zaproszeń nie rozesłano. Premjer docenia niekorzystne cecha tego rodzaju mylnych informacyj i uważa, że należy je prostować.

Zgadzamy się w zupełności z p. premjerem, pragniemy jednak dorzucić, że tego rodzaju fałszywych, może nieraz jeszcze bardziej szkodliwych informacyj obija się po całem Państwie jak długie i szerokie, znacznie więcej. Winę za to ponosi nasz urzędowy i monopoliczny aparat informacyjny, który jest idealnym informatorem o wszystkich wydarzeniach i wypadkach... zagranicznych. Wszelkie przejawy naszego życia wewnętrznego — oczywiście prócz podniosłych uroczystości — traktowane są przez ramię Skutek jest taki, że np. o wydarzeniach z dziedziny naszej polityki zagranicznej informują nas takie „bratnie" agencje jak „Ha[illegible]as" czy też „N. B. I.". W dziedzinie polityki we[illegible]trznej nie jest bynajmniej lepiej.

Usprawnienie i zaktualizowanie materjału informacyjnego o wszelkich przejawach naszego życia gospo[illegible]go, politycznego i kulturalnego uważamy za jenajbardziej palących problematów.

CHĘ POGODNEGO HUMORU ZAKOŃCZENIE

BIULETYNIE sejmowym PAT-a znajdujemy [illegible]słowne sprawozdanie: „Poseł Sommerstein uwa[illegible] ostatnich czasach szwankować zaczęło bezpie[illegible] życia, zdrowia i mienia ludności żydowskiej, [illegible] wybujałego antysemityzmu, który daje się odtakże i na froncie gospodarczym Mówca stwier[illegible] możliwości emigracji są ograniczone, a zresztą żydowska w pełni poczuwa się do obowiązków które wynikają z 7-wiekowego pobytu na tej całem społeczeństwie żydowskiem zapanowała [illegible]owodu wniosku w sprawie uboju rytualnego".

sprawozdanie. Tak mało słów, a tyle uciesznej Jehowa dozwolił czcigodnemu posłowi synów lądać ziemię obiecaną za chwilę pogodnego wywołanego przytoczonemi argumentami!

...rzeklоju

...a tem, że dają zatrudnienie żydom. ...wyliczono nazwiska 10 mieszkań... ...teczka Sucholona m. in. Ant. Drzyma ...u innych. Nazwisko polskiej miej... ...podano w transkrypsji niemieckiej.

...m samym afiszu hitlerowcy piszą. ...eństwo niemieckie wyłącza dwu ...ów Zalesia ze społeczności niemiec... ...sunki z żydami.

...szkody, a cyganie uzyskają pozwolenie na zjazd. Równe będzie oglądało w swych murach oryginalny zjazd „monarchów" cygańskich z całego świata.

Gdynia przepełniona pomarańczami

Z Gdyni donoszą: wskutek słabych obrotów pomarańczami w pierwszej połowie lutego, magazyny gdyńskie są pełne pomarańcz.

W chwili obecnej w magazynach portowych w Gdyni znajduje się: 42,900 skrzyń pomarańcz palestyńskich i 29,050 skrzyń pomarańcz hiszpańskich.

O nadużycia w oddziałach wojskowych

Z Krakowa donoszą: W sądzie okręgowym rozpoczął się proces w sprawie nadużyć, dokonanych w kilku krakowskich oddziałach wojskowych na sumę 397 tys. zł. Wojskowi, zamieszani w sprawę nadużyć, ukarani zostali już przez sądy wojskowe, obecnie zaś miały stanąć przed sądem osoby cywilne zamiesz. w aferę, tj. urzędnicy szefostwa intendentury Michał Ritter i Franciszek Szewczyk oraz emerytowany starszy sierżant Józef Koniar. Przed samą rozprawą nadeszła wiadomość, że oskarżony Franciszek Szewczyk zmarł nagle na udar serca w więzieniu śledczem około godz. 8-ej rano. Wobec tego sprawę śp. Szewczyka umorzono a proces rozpoczął się tylko przeciw 2 pozostałym oskarżonym, którzy nie przyznają się do winy. Obwinieni są oni o fabrykowanie fikcyjnych rachunków i nazwisk — t. zw. „martwych dusz". Rozprawa rozpisana jest na 4 dni.

Oblała narzeczonego wrzącym smalcem

Onegdaj w sądzie okręgowym w Łodzi rozpoczął się sensacyjny proces o zabójstwo 30-letniego Pereca Elenburga.

16 listopada 1934 roku znaleziono na ulicy Narutowicza 56, Elenburga w stanie bardzo ciężkim. Lekarz pogotowia stwierdził poparzenie całego ciała. Elenburg zmarł w szpitalu w Rodogoszczu, zeznając przed śmiercią, że oblała go wrzącym smalcem 15-letnia Chaja Junkierówna oraz jej matka i przyjaciółka Elenburga 34-letnia Ryfka Junkierowa, w obecności jej braci Icka i Chila Szwerów oraz Szlamy Działowskiego.

Krytycznego dnia Elenburg przybył do mieszkania Junkierowej, gdzie wynikła awantura, przyczem Chaja Junkierówna oblała śpiącego w łóżku Elenburga przygotowanym w tym celu wrzącym smalcem. Junkierowa zakneblowała narzeczonemu usta bracia jej trzymali go za ręce i nogi, a córka oblewała go wrzącym smalcem.

Wyrok zapadnie wkrótce. Sąd dokonał wizji lokalnej na miejscu zbrodni.

Nie zrozumiano uczciwych zamiarów malarza

Z Warszawy donoszą: Artysta malarz Wacław Chapeau-Walenk, szukając wzorów do pejzażu, udał się na łąki czerniakowskie i zaprosił do pozowania spotkaną na łące 14-letnią dziewczynkę. Scenę pozowania zauważył ojciec dziewczyny, Józef Lamprycht. Przypuszczając, że malarz demoralizuje córkę, zbliżył się i wymierzył artyście ... w twarz. Zaraz zbiegli się inni ludzie, przypuszczając, że przyłapano tu czatują... na nieletnie dziewczęta zboczeńca, — d... wie go pobili, tak że p. Chapeau-Walenk leżał 4 tygodnie w szpitalu. Sprawcy ... sądu, Józef Lamprycht, Stanisław A... Antoni Jurewicz i Antoni Byk stanęli ... sądem. Wszyscy utrzymują, że staw... dynie w obronie moralności publiczn...

Niezwykle wymowne plakaty p... hitlerowskiej

KATOWICE, 19. II. — W powiec... kie Strzelce na Śląsku opolskim, roz... wano afisze partji hitlerowskiej w ję... mieckim, wymieniające nazwiska 30 ... teli przeważnie polaków, uznanych ... ców ojczyzny i rasy. Zdrada tych ...

Wieści ze świata

Zamach samobójczy bandyty

WIEDEŃ, 18. II. Sylwester Matuska, sprawca katastrofy kolejowej pod Bia Torbagy, przebywający w więzieniu Stein, usiłował popełnić samobójstwo, czemu straż więzienna przeszkodziła.

Matuska po odbyciu kary w Austrji ma zostać wydany Węgrom, gdzie czeka go kara śmierci.

Wydalenie korespondenta pism niemieckich z Francji

PARYŻ, 18. II. „Matin" donosi, że władze francuskie odmówiły prawa pobytu niedawno przybyłemu z Berlina korespondentowi prasy narodowo - socjalistycznej Richardsowi.

Parlament zamieniony na cyrk

BIAŁOGRÓD, 19. II. — Od szeregu dni parlament jugosłowiański jest widownią karczemnych scen naskutek gwałtownych wystąpień opozycji. Wczorajsze posiedzenie Skupsztyny również zostało przerwane naskutek obstrukcji opozycji która nie chciała dopuścić do głosowania nad wnioskiem ministra finansów, w sprawie przyśpieszenia rozpatrywania budżetu przez komisję finansową. Pomimo zarządzonej przerwy — obstrukcja wznowiła się tak, że przewodniczący zamknął posiedzenie. W przerwie powstała bójka, podczas której jeden deputowany odniósł lekkie rany (PAT).

Życie Wielkopolski

Poznań.

KIEDY P. PREZES FERDYNAND ŚWITALSKI OPUŚCI POZNAŃ

P. Prezydent Rzeczypospolitej w Białowieży podpisze dekret nominacyjny na wiceministra Skarbu

Jak się dowiadujemy dekret nominacyjny dotychczasowego prezesa Izby Skarbowej w Poznaniu p. Ferdynanda Świtalskiego został już wygotowany i zawieziono go do Białowieży, gdzie zostanie podpisany przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej, który bawi tam na polowaniu reprezentacyjnem.

Wyjazd p. min. Świtalskiego nastąpi z Poznania prawdopodobnie w niedzielę. P. min. Świtalski będzie jednak przez okres 6 tygodni dojeżdżał stale do Poznania celem ostatecznego uregulowania swych spraw, nietylko służbowych, ale i społecznych.

Zanim przystąpimy do szerszego omówienia pięknego dorobku pracy p. min. Switalskiego w Poznaniu, już dziś stwierdzamy, że Wielkopolska żegna go z serdecznym żalem. Dał się bowiem poznać nietylko jako wybitny skarbowiec rozumiejący dobrze potrzeby życia gospodarczego ale także jako wybitny działacz społeczny. Trudno będzie zapełnić lukę, jaka powstanie po Jego odejściu na tak zaszczytne stanowisko.

KUPIECTWO POZNAŃSKIE POSTANOWIŁO

czynnie współpracowac z Komitetem Pomocy dla Bezrobotnych

W związku z Tygodniem Pomocy dla Bezrobotnych zorganizowane kupiectwo chrześcijańskie zwołało na dzień wczorajszy nadzwyczajne zebranie w Domu Kupiectwa Polskiego przy ul. M. Piłsudskiego.

Obradom przewodniczył prezes Władysław Majewicz który w przemówieniu swem podkreślił iż zebranie ma na celu omówienie dokładne sprawy sprężystego zorganizowania akcji niesienia pomocy bezrobotnym przez poznańskie kupiectwo Zgromadzeni kupcy — mówił prezes Majewicz — wobec tak poważnego zagadnienia jakiem jest bezrobocie nie mogą zajmować biernego stanowiska, lecz winni czynnie wystąpić do łagodzenia tej klęski społecznej.

W wyniku obrad zebrani kupcy postanowili niezwłocznie przystąpić do czynnej akcji, by już w piątek nadchodzący zgromadzić pewien fundusz i przekazać go Komitetowi Pomocy dla Bezrobotnych.

Na czele głównego Komitetu Kupieckiego Pom dla Bezrob stanęli prezes Kałamajski Stefan Woźniak Franciszek i Majewicz Władysław. Na kwestarzy wybrano następujących członków Zw. Tow. Kupieckich: Bartkowskiego Tomkowiaka, Szostaka, Romanowskiego, Matuszkiewicza W Dybickiego, Czepczyńskiego, Michalaka Bydłowskiego Kasprowicza, Mroczka, Sobczaka, St Schulza, M Kowalskiego St Kałamajskiego, Fr. Woźniaka, Gromadzińskiego, W Janczewskiego, W Lisiewicza, Płotkę Roeslera, Drobnika Szymanderę, Grzeszkowiaka, Kujawę Górskiego, Rotnickiego Okopińskiego Dulera Podbielskiego, Rymarowicza i Lewandowskiego. Wspomniani kwestarze-kupcy wyposażeni będą w specjalne listy zbioru i upoważnienia Odwiedzać oni będą tylko kupców którzy w zrozumieniu ważności akcji, przychylnie zapewne przyjmować będą kwestarzy i złożą odpowiedni datek w gotówce lub towarze Ponieważ kupiec poznański dał już niejednokrotnie dowód, gdy chodziło o ofiarność przeto i tym razem w niesieniu pomocy, nie pozostanie na szarym końcu. Zarząd Zw Tow Kup zwrócił się pozatem osobnemi odezwami do wszystkich towarzystw kupieckich by na rzecz bezrobotnych złożyli pewne kwoty na ręce zarządu Zw Tow Kup Osobno jeszcze personel kupiecki wylegnie na ulice miasta z puszkami. (d)

UJĘTY W WĄGRÓWCU LEJMANOWICZ

znajduje się już w poznańskiem więzieniu

Do więzienia śledczego w Poznaniu przywieziono z Wągrówca zbiegłego na chwilę przed aresztowaniem pokątnego doradcę i zawodowego dostarczyciela fałszywych świadków Czesława Lejmanowicza. Ujęła go policja wągrowiecka naskutek rozesłanych radjogramów w mieszkaniu przyjaciela przestępcy, gdzie się ukrywał. W chwili gdy policja weszła przemocą do mieszkania Lejmanowicz usiłował ponownie uciec, wyskakując oknem. Wpadł jednak wprost w ramiona posterunkowego, ulokowanego w ogrodzie.

Wczoraj sędzia śledczy przesłuchał Lejmanowicza. Na zapytanie sędziego czemu uciekł z gmachu sądu, Lejmanowicz zaczął opowiadać o córeczce chorej, którą gwałtownie pragnął zobaczyć w szpitalu.

— Przecież pan wogóle do szpitala nie zaglądał.

— No tak, nie poszedłem — Lejmanowicz silił się na łzy — bo dowiedziałem się o jej beznadziejnym stanie. Dalej opowiadał L., że stracił zupełnie głowę i nawet nie bardzo zdaje sobie sprawę dlaczego uciekł. Nie zaszkodziło, że w chwilę po tem przesłuchiwaniu zabawił się w obrońcę.

— Panie sędzio, proszę nie robić przykrości posterunkowemu, któremu powierzona była opieka nade mną!

Obecnie sprawę Lejmanowicza przejął prokurator S.O. p. Marski. Przestępca będzie odpowiadać już nietylko za namawianie świadków do krzywoprzysięstwa ale i za ucieczkę ze Sądu.

BEZROBOTNI ŻĄDAJĄ PODWYŻSZENIA DNI PRACY

Wolsztyn Jak już donosiliśmy w jednym z ostatnich numerów naszego pisma bezrobo... sztyńscy wysunęli pod adres... ...pracę ... 2--3 dni w tygodniu jaką daje im mogiał w spraw... ...ziele znowu obradowali bezrobot... ...ponowna interpelacje pod ...oraz Starostwa przez ...bezrobotnych W... ...Z z Poz...

Należy b... sztyni...

„POPULARNOŚĆ" STALINA

Niema chyba na świecie mocniejszego władcy, niż Stalin, „czerwony car" Rosji. Nie znaczy to jednak wcale, żeby był popularny i cieszył się miłością swoich poddanych. Jest to raczej „popularność" odwrotnie proporcjonalna do jego potęgi.

Tak przynajmniej sądzić można z rozmaitych złośliwych bardzo dowcipów i kawałów, które krążą po Rosji na temat Stalina. Ponieważ w państwie Sowietów wszelka myśl wolna jest stłumiona, krytyka niedozwolona, prasa skrępowana, więc zmysł krytyczny i satyryczny manifestuje się w tych niecenzuralnych anegdotach, które ludzie opowiadają sobie na ucho i to z wielką ostrożnością, aby nie zaalarmować czujnego ucha G. P. U., bo wówczas grożą najsurowsze represje.

Czego życzą Rosjanie Stalinowi najbardziej? Odpowiada na to następująca dość makabryczna anegdota:

Klijent wchodzi do sklepu i żąda fotografij przywódców rewolucji. Na to sprzedawca:

— Oto mamy „Lenina na trybunie", „Woroszyłowa na koniu", „Kalinina przy pługu"...

— A czy nie macie przypadkiem „Stalina w grobie"?

Inna odmiana tej anegdoty brzmi następująco:

— Czy są portrety przywódców?

— Oto Lenin, tu Stalin, dalej Kalinin i Mołotow...

— To wszystko?

— Mamy ich jeszcze razem w grupie?

— A co jeszcze?

— Oto np. Lenin w swojem mauzoleum.

— A czy niema przypadkowo wszystkich razem w grupie i to odrazu w mauzoleum?

Jeszcze inny kawał, puszczony zapewne w kurs przez lewą i prawą opozycję, zgniecioną i wytępioną bezlitośnie przez Stalina, podkreśla różnicę pomiędzy Leninem i Stalinem:

— Dlaczego w trumnie Lenina jest szklane okienko?

— Ażeby za każdym nowym dekretem Stalina można było zobaczyć, czy Lenin z oburzenia nie przewrócił się w grobie.

Klasyczny sposób wyszydzania Stalina polega ... swoistem odgadywaniu inicjałów skróconych ... organizacyj komunistycznych i instytucyj ...wowych. Tego rodzaju satyra jest nie do przetłumaczenia na obcy język, ale pewne wyobrażenie ... może dać następujący typowy przykład:

Oficjalna nazwa państwa Sowietów Z. S. R. R. ... po rosyjsku S. S. S. R. Otóż satyra sowiecka ... z tego „Smert Stalina Spasiet Rosiju", co ... „Śmierć Stalina zbawi Rosię".

Taką jest popularność Stalina. Warto zauwa... ...e kawały, które opowiadano kiedyś na temat ...a i Trockiego, nie posiadają ani w części tego ...ego charakteru, co anegdoty dotyczące Sta... Przebija z nich wyraźna nienawiść i Stalin wie ... że jest niecierpiany. Oto dlaczego wszyst... przemówienia na wiecach i okolicznościowe ar... ...ły w prasie kończą się obowiązkowo wyraza... ...hołdu, miłości i podziwu dla niego. Jednakże ...wszystkie pochwały na rozkaz zgóry nie spra... ...już oddawna w masach żadnego wrażenia ...wołują skutek raczej odwrotny od zamierzo... ... (k.)

Paniczne nastroje w Addis Abebie

Nikt już nie wierzy w zwycięstwo

Addis Abeba, 19. II. — Wielkie zwycięstwo włoskie w trzydniowej bitwie pod Enderta wywołało w stolicy Abisynji nastrój smutku i zwątpienia. Coraz bardziej szerzy się niewiara w możliwość obrony niepodległości Abisynji.

Władze abisyńskie w dalszym ciągu wykazują wielką powściągliwość w udzielaniu wiadomości o walkach, jakie toczyły się na południe od Makalle. Sądzą tutaj, że celem taktyki włoskiej jest osiągnięcie miejscowości Bedda, stanowiącej doniosły punkt strategiczny. Bedda znajduje się na skraju płaskowzgórza wysokości 1000 mtr., panującego nad pustynną doliną dankalijską oraz nad wzgórzami, prowadzącemi ku łańcuchowi górskiemu, otaczającemu Makalle.

Czynniki wojskowe zachowują również milczenie co do wypadków na froncie ogadeńskim. Krążą pogłoski, że w okolicach Sassabaneh toczą się poważniejsze walki.

Rzym, 19 II. Znaczenie zwycięstwa pod Amba Aradam polega przedewszystkiem na tem, że zdobyto jeden z najważniejszych punktów strategicznych. Ten ważny fort górski panuje nietylko nad drogą do Amba Alagi, a więc wejściem na drogę karawanową do Addis Abeby, ale przedewszystkiem stanowi o posiadaniu całego Tembien. Wojska rasa Kasey i Seyuma znajdują się obecnie w bardzo niebezpiecznej sytuacji, albowiem mogą być zupełnie odcięte od głębi kraju. (AP)

Olbrzymie straty abisyńczyków

Rzym, 19. II. — Komunikat urzędowy nr. 129 Marszałek Badoglio telegrafuje:

Straty przeciwnika w bitwie pod Enderta są bardzo znaczne: wszędzie, gdzie przeciwnik usiłował stawiać opór ofenzywie włoskiej, pozostawił teren literalnie usiany przez poległych. Można naliczyć od 5000 do 6000 zabitych, dwa razy tyle ranionych, wielu jeńców. Straty włoskie są następujące: wśród włochów — zabitych 12 oficerów, 122 żołnierzy, ranionych 24 oficerów, 499 żołnierzy, wśród askarisów erytrejskich: zabitych 54, ranionych 76.

Nazwiska Polaków wziętych w niewolę przez armję włoską

MAKALLE, 19. II. — Imiona i nazwiska dwóch Polaków, którzy dostali się do niewoli włoskiej podczas bitwy pod Amba Aradam brzmią: **Tadeusz Medyński i Maksymiljan Bellau. Pierwszy jest dziennikarzem, drugi lekarzem w służbie abisyńskiej od dwuch lat.** Polaków znaleziono w jaskini, zamienionej na szpital polowy.

Obaj mieli na ramionach opaski czerwonego krzyża i nieśli pomoc rannym. Obaj zostali skierowani do Manssaua, skąd przewiezieni będą do Włoch (Pat)

Polska nie może tolerować

prowokacyjnych wybryków Schachta

Energiczna interpelacja w sejmie R. P.

WARSZAWA, 19. II. — Na onegdajszem posiedzeniu Sejmu poseł Nowak zgłosił **interpelację do p. ministra spraw zagranicznych w sprawie przemówienia ministra gospodarki Rzeszy dr. Schachta wygłoszonego w Julienhuette na Śląsku.**

Interpelant oświadcza, że minister Schacht w przemówieniu swojem **zaatakował obowiązujące między Polską a Niemcami traktaty**, czyniąc wyraźną aluzję do obecnych granic państwowych na Śląsku. Interpelant zapytuje p. ministra spraw zagranicznych, czy podane w prasie na ten temat wiadomości odpowiadają prawdzie, a na wypadek potwierdzenia pyta, **jakie p. minister poczynił i zamierza poczynić kroki dla wyjaśnienia tej sprawy.**

P. Schacht jako trapista

Obok reprodukujemy karykaturę p. Hjalmara Schachta, jako... milczącego trapistę. To nie jest nasza złośliwość. Tak z pana Schachta kpiono w Niemczech na łamach berlińskiego „UHU" w styczniu 1932, tytułując karykaturę określeniem: „rzecz nieprawdopodobna". Nawet niemcom wydaje się rzeczą nieprawdopodobną, żeby gadatliwy p. Schacht kiedykolwiek zmusił się do milczenia.

Nawiasem warto zapytać raz jeszcze co ten typowy reprezentant starych, junkierskich reżimów robi w gronie zwolenników idej narodowo-socjalistycznych, do którego nigdy się nie zaliczał. Rekin kapitalistyczny wśród zwolenników społecznej prostoty i koleżeńskości. Czyżby p. Schacht i tą pozycję sobie... wygadał? Schacht gadativus!

Kronika harcerska

Inowrocław. Hufiec miejcowy zorganizował w roku ubiegłym ogółem 17 obozów dla ogólnej liczby 248 harcerzy i za ogólny koszt 7 665.45 zł. przyczem pomocy udzieliło Koło Przyjaciół Harcerstwa. Hufiec inowrocławski liczy obecnie 633 harcerzy, zorganizowanych w 14 drużynach.

Nowy - Tomyśl. Dnia 16 bm. odbyła się odprawa drużynowych drużyn harcerskich z powiatu przy licznym udziale. Odprawę prowadził komendant powiatowego hufca p. Cywiński. Z ramienia Kom. Chor. wizytował odprawę p. Trzewikowski.

Kościan. W niedzielę, dnia 9 bm. odbyła się odprawa drużynowych drużyn harcerek z całego powiatu, zaszczycona obecnością komendantki Chorągwi Harcerek p. Hołdzianki Anieli z Poznania. Na odprawie omówiono szczegółowo wytyczne pracy na najbliższy okres.

Śrem. Harcerski zastęp „Rekinów" przy Hufcu śremskim urządził w tych dniach „Wieczór Morza" ku upamiętnieniu 16-tej rocznicy zaślubin Polski z Bałtykiem; przy licznym udziale publiczności całość wypadła bardzo udatnie.

RADJO

Piątek, 21 lutego 1936

Audycje poznańskie: 6.30 Transm. z Warszawy; 6.50 Muzyka z płyt; 7.50 Odczytanie programu na dzień bieżący; 7.55 Parę informacyj; 8.00 Transm. z Warszawy; 11.57 Transm. z Warszawy i Krakowa; 13.35 Humor i taniec (płyty); 15.15 Transm. z Warszawy: 15.20 Przegląd giełdowy; 15.30 Po jednym utworze (płyty); 16.00 Transm. z Warszawy i Lwowa; 18.20 Skrzynka techniczna omówi kierownik techniczny Dr Marjan Rajewski; 18.30 Transm. z Warszawy; 18.35 Skrzynka rolnicza (omówi inż. Dominik Starzeński); 18.45 Zapowiedź programu na dzień następny; 18.55 Koncert reklamowy; 19.05 Wiadomości sportowe Poznania; 19.10 Transm. z Warszawy; 19.30 Transm. z Wiednia i Warszawy; 22.50 Tr. z Warszawy; 23.05 Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

Audycje warszawskie: 6.30 Audycja poranna; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Audycja dla szkół; 12.40 Koncert orkiestry kameralnej; 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego; 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim; 15.30 Scenki muzyczne; 16.00 Pogadanka dla chorych; 16.15 Koncert w wyk. Orkiestry Tadeusza Seredyńskiego; 16.45 Zimowa bajka — opowiadanie dla dzieci; 17.00 Skarby Polski — odczyt; 17.15 Minuta poezji; 17.20 Kwartet g-moll Brahmsa; 17.40 Poradnik sportowy; 17.50 Recital śpiewaczy; 18.20 Pogadanka aktualna; 18.30 Pogadanka społeczna; 18.35 Skrzynka rolnicza; 19.05 Wiadomości sportowe; 19.10 Komunikat śniegowy; 19.15 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami; 19.30 Karnawałowy koncert symfoniczny z Wiednia. W przerwie o godz. 20.20 Dziennik wieczorny i Obrazki z Polski współczesnej; 21.50 Hej ty Wisło — suita tańców i melodyj od Babiej Góry do Bałtyku; 22.30 Skrzynka techniczna; 22.45 Wiadomości sportowe; 22.50 Muzyka taneczna.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Standarty: 1) żyto 715 g/l; 2) pszenica 756 g/l

Żyto	12.40	12.65
Pszenica	18.25	18.50
Jęczmień browarowy	14.25	15.—
Jęczmień 700—725 g/l.	13.75	14.25
Jęczmień 670—680 g/l. 30 t.	13.20	13.25
Owies 450—470 g/l	[illegible]	14.25
Owies standartowy	13.50	13.75
Mąka żytnia wyciągowa —30% wł. w.	19.25	19.50
Mąka żytnia gat. I 0-45% wł. w.	19.—	19.25
Mąka żytnia gat. I 0-55% wł. w.	18.50	18.75
Mąka żytnia gat. I 0-65% wł. w.	17.75	18.25
Mąka żytnia gat. II 45-55% wł. w.	14.75	15.75
Mąka pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	31.—	32.75
Mąka pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	30.25	30.75
Mąka pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	29.25	29.75
Mąka pszenna gat. ID 0-60% wł. w.	28.75	29.25
Mąka pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	27.75	28.25
Mąka pszenna gat. IIA 20-55% wł. w.	27.—	27.50
Mąka pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	26.50	27.—
Mąka pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	24.—	24.50
Mąka pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	22.—	22.50
Mąka pszenna gat. IIG 60-65% wł. w.	20.50	21.—
Otręby żytnie przemiału standart.	9.50	10.—
Otręby pszenne grube przem. stand.	11.50	12.—
Otręby pszenne średn. przem. standart, usposobienie spokojne	10.25	11.—
Rzepak zimowy	38.—	39.—
Otręby jęczmienne	9.75	11.—
Siemię lniane	36.—	38.—
Gorczyca	33.—	35.—
Wyka latowa	22.—	24.—
Peluszka	24.—	26.—
Groch Wiktorja	24.—	28.—
Groch Folgera usposobienie stałe	22.—	24.—
Łubin niebieski	9.50	10.—
Łubin żółty	11.—	11.50
Mak niebieski	60.—	62.—
Seradela	22.00	24.00
Koniczyna czerwona surowa	115.—	125.—
Siano nadnoteckie prasowane	7.50	8.—
Słoma jęczmienna luzem	2.20	2.45
Koniczyna czerwona surowa	120.—	130.—
Koniczyna czerwona 95—97% czyst	135.—	145.—
Koniczyna biała	75.—	100.—
Koniczyna szwedzka	165.—	190.—
Koniczyna żółta odłuszczona	65.—	75.—
Przelot usposobienie spokojne	75.—	90.—
Makuch lniany w taflach	16.75	17.—
Makuch rzepakowy w taflach	14.25	14.50
Makuch słoneczn. w tafl. 42-43%	18.25	18.75
Śrut Soja	21.—	22.—
Słoma pszenna luzem	2.20	2.45
Słoma pszenna prasowana	2.70	2.95
Słoma żytnia luzem	2.50	2.75
Słoma żytnia prasowana	3.—	3.25
Słoma owsiana luzem	2.75	3.—
Słoma owsiana prasowana	3.25	3.50
Siano zwykłe luzem	5.75	6.25
Siano nadnoteckie luzem	6.50	7.—
Słoma jęczmienna prasowana	2.70	2.95
Siano zwykłe prasowane usposobienie spokojne	6.25	6.75

Poznań dnia 19 lutego 1936 r.

Ogólne usposobienie spokojne

Ogólny obrót: 3641:7 ton, w tem żyta 1705 ton, pszenicy 823 ton jęczmienia 355 ton owsa 90 ton

Giełda pieniężna w Poznaniu

Poznań dnia 19. II 36 roku — Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 58¾ oraz za 4% premj dol 53¼

Z papierów lokacyjnych PZK. płacono za 4½% listy zast. złote w złocie 40¼—40½%, za 4½% złotowe listy zast. serja L 39.—% oraz za 4 prc. listy zast. konwert 37,50.

Z akcji bankowych płacono za Bank Cukrownictwa 64.—

Giełda pieniężna w Warszawie

WARSZAWA, 19. II — godz. 13,15 (tel. wł). Dolar — 5,23 i pół; Bank Polski płacił — 5,21; Marka niemiecka — 150,—; Guld. gdański — 99.50; dewizy: Berlin — 213.45; Holandja — 360.02; Londyn — 26,16; Paryż — 35.01; Szwajcarja — 173.21; Dolarówka 53,50; Akcje Banku Polskiego — 97,—.

* * *

Warszawa, 18. II. 36 r.

Dewizy. Belgja 89.30 89.48 89.12; Holandja 360.10 360.82 359.38; Kopenhaga 116.85 117.14 116.56; Londyn 26.17 26.24 26.10; Nowy York czek 5.24.5/8 5.25.7/8 5.23.3/8; Nowy York kabel 5.24.7/8 5.26.1/8 5.23.5/8; Paryż 35.01 35.08 34.94; Praga 21.97 22.01 21.93; Sztokholm 135.00 135.33 134.67; Szwajcarja 173.20 173.54 172.86; Berlin 213.45 213.98 212.92. Tendencja niejednolita.

Pożyczki: 5 proc. pożyczka konwersyjna 59.50; 5 proc. pożyczka kolejowa 55.50; 6 proc. pożyczka dolarowa 77.50; 4 proc. pożyczka premj. dolarowa 53.40 53.50; 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 62.75 62.50 drobne 63.25 63.13. Tendencja niejednolita.

Akcje: Bank Polski 97.50; Starachowice 33.30; WTK Węgiel 13.00; Lilpop 9.20 9.25; Ostrowieckie 19.5 19.25 Tendencja przeważnie utrzymana.

Stella Olgierd

WIDMO JESIENI

Powieść niby sensacyjna

16) — Co to? Niema panny Ewy? — spytał pokojówki.

— Owszem, jest! — błysnęła ku niemu fluterniem spojrzeniem — wyjątkowo sama.

— Chora może? — zatroskał się szczerze, tak mu ta samotność dziewczyny, przyjmującej u siebie tłumy wielbicieli, wydała się niezwykła.

— Nie, skądżeby! Ale panienka pogniewała się dzisiaj z panną Nuną Bednarską i wybiegła z domu, zostawiając wszystkich gości. Posiedzieli chwilę zakłopotani, a wreszcie się wynieśli — informowała pokojówka w zaufaniu swego ulubieńca, któremu, jako konkurentowi panny Podhoszowskiej, okazywała pewną sympatję. — A panienka tylko co wróciła i teraz siedzi u siebie w pokoju.

— To może nie zechce mnie przyjąć? — martwił się Leszek już naprzód.

— Pójdę, zapytam!

Oczekując na decyzję dziewczyny, modlił się niemal w duszy, aby go przyjęła. Taka okazja do poufnej rozmowy niepredko się zdarzy!

I snadź westchnienia jego wysłuchane zostały bo zaszeleściało, zaszumiało w przedpokoju i oczy Leszka, stojącego przed lustrem i poprawiającego bezmyślnie krawat, nakryły dwie ciepłe dłonie, a głos miękki, pieszczotliwy, szepnął:

— A kuku!

Leszek pochwycił te dłonie i przytulił do ust.

— Mądry, że przyszedł troszkę wcześniej — szeptała Ewunia, wsunąwszy rękę pod ramię Leszka i prowadząc go do saloniku, taka jestem zła i smutna...

Oparła mu główkę na ramieniu. Siedzieli na małej kanapce w rogu pokoju, a w piersi Leszka przewalały się huraganem myśli. Opanował się jednak po chwili i miast pochwycić siedzącą przy nim dziewczynę w ramiona i zdusić w uścisku, delikatnym ruchem począł gładzić ją po głowie, drugą ręką lekko przytulając do siebie. Przymknęła oczy i głowę przycisnęła mocniej do jego ramienia.

— Kto skrzywdził maleńką? kto? co zrobili dziecince złego?

— Nuna... — odszepnęła tak samo Ewunia i naraz dwie łzy spłynęły po policzkach.

— Nuna??? — zdziwił się szczerze Łobinowski. — Przecież żyjecie panie w takiej przyjaźni ze sobą...

— I ja tak myślałam, chociaż... właściwie kobiety nie są zdolne naogół do uczucia przyjaźni. Przekonałam się o tem raz jeszcze...

— A tak! Pan wie przecież, jak się odnosiłam do Nuny a tymczasem.... ach, podła, podła! Czy wolno wiedzieć, co takiego zrobiła?

— Powiem panu, to mi lżej będzie, bo inaczej... chyba by mnie złość zalała. Chociaż ...czy pan, jako mężczyzna, mnie zrozumie, wątpię bardzo.

— Może jednak przecież... A jeśli nie zrozumiem, to może odczuję? Dałbym sobie dla pani krwi utoczyć, jak się to mówi.

— No, więc dobrze. Było tak: zna pan Stasia Jacińskiego, prawda? Otóż to taki jakiś pomylony młodzieniec, ale był czas, że wydawał mi się bardzo miły. Staś tedy, pewnego dnia po całej serji westchnień pod moim adresem (było to jeszcze w karnawale) oświadczył mi się w sposób dziwny i śmieszny. Kiedy na jego propozycję bowiem: „niech pani zostanie moją żoną", odpowiedziałam mu wybuchem śmiechu, (bo przecież Stasia na serjo brać nie można!) on, niezrażony tem bynajmniej, z miną najpoważniejszą, dokończył: „albo przynajmniej kochanką!"

— Coo?? — wrzasnął, zrywając się Leszek.

Pociągnęła go ku sobie na kozetkę i spojrzała nań jakoś obojętnie z poza przymrużonych powiek.

— Ale pani miała opowiadać o pannie Nunie Bernawskiej — opanowując się, przemówił Leszek, podczas kiedy w duszy zerwała się furja gniewu przeciwko temu półgłówkowi, co śmiał jego bóstwo... i skonkretyzowała się mniej więcej w myśli „czekaj, pokrako, gnaty ci połamię!"

— Właśnie chcę opowiadać, tylko pan mi przeszkadza. Mówiłam, że mężczyzna ...A znów pani Pajączkowska taka niedzisiejsza, że o niczem z nią mówić nie można — westchnęła Ewunia.

— Już słucham! — i dłonią nakrył sobie usta. Ja na taką propozycję poprostu tarzam się ze śmiechu — podjęła opowiadanie dziewczyna — a on nic! Stoi i spogląda ku mnie! jakby pytająco. Wreszcie kłania się i wychodzi ze słowami: „Niech się pani namyśli, ja tu wrócę po odpowiedź!" No i wrócił za dwa dni, a kiedy mu powiedziałam, że się jeszcze nie namyśliłam, udał, że się nie poznał (czy też może istotnie nie poznał się!) na żarcie i znów spokojnie oznajmił: „To nic, ja poczekam jeszcze". W trzy, czy cztery dni później spotkaliśmy się na balu a on podchodzi do mnie i „prosto z mostu" oznajmia: „Wie pani, już się pani nie potrzebuję namyślać; moje uczucia dla pani się zmieniły, kocham teraz Dorę Kamińską i mam nadzieję, że mi będzie wzajemna". Nic mnie przecież ten półgłówek nie obchodził, a jednak przeświadczenie, że ktoś śmiał nademnie przełożyć inną kobietę, sprawiło mi tyle przykrości, że cały ten wieczór miałam zepsuty. Nie mogłam zapomnieć o tem i przez dwa dni następne i ten głuptak, który swemi oświadczynami wzbudził we mnie śmiech (no i uznanie, że niezle umie rachować, mimo wszystko!), ale któremu nie poświęciłam ani cząsteczki mej myśli, teraz, kiedy zabrała mi go inna, w której rydwan się wprzągł (choć kto wie, znów na jak długo?) zaprzątnął moją wyobraźnię na całe długie dwa dni!

(Ciąg dalszy nastąpi)

DZIAŁ URZEDOWY

OGŁOSZENIE

Preliminarz budżetu administracyjnego na rok 1935/36 gminy Skalmierzyce Nowe, wywieszono do wzglądu płatników danin komunalnych w biurze tut. Zarządu Gminnego w czasie od 19—26 lutego 1936 r.

Skalmierzyce Nowe, dn. 18 lutego 1936 r.

(—) Michalak, Wójt.

KRONIKA MIEJSCOWA

luty 20 czwartek

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek Leona
Piątek Feliksa
Kalendarz słowiański
Czwartek Siestrzewita
Piątek Wyszeniegi
Słońce wschód: 6,44
zachód: 16,57
Księżyc wschód: 5,20
zachód: 14,03

Dyżur nocny z czwartku na piątek pełni dr. Wojkiewicz, ul. Sienkiewicza 4, tel. 83, Apteka pod „Aniołem", Rynek 7.

Kino Apollo — „Wesoła wdówka"
Kino Corso — „Mężowie do wyboru"

ZARZĄD STOWARZYSZENIA WŁAŚCICIELI DOMÓW W OSTROWIE.
komunikuje wszystkim swoim członkom, obecnym i nieobecnym na walnem zebraniu w dn. 14 bm., iż z dn. 1 marca br. cała organizacja jako taka ubezpiecza się od wypadków z odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwie Ubezpieczeniowem „Vesta". Prosimy więc naszych członków, aby nie ubezpieczali się w innem towarzystwie ubezpieczeniowem.

DO 138

Dziś bezpłatny bilet do Teatru Miejskiego

Nasza redakcja uzyskała od dyrekcji teatru na dzisiejsze przedstawienie przy zakupie jednego biletu — drugi bezpłatny. Niniejszy kupon należy wyciąć i oddać do kasy teatru. Odegraną będzie poraz ostatni polska komedja w 3 aktach Kiedrzyńskiego „Ten stary warjat" o godz. 8,15 wieczorem

W próbach najnowsza komedja Deval'a „Towariszcz" która obiegła wszystkie sceny z nadzwyczajnem powodzeniem. Reżyser dyr. Otrembski. Dekoracje i projekty dyr. Otrembskiego Siedemnasta premjera wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród teatralnej publiczności.

Kupon do „Teatru Miejskiego"

upoważniający naszego CZYTELNIKA do otrzymania, przy zakupie 1 biletu drugiego bezpłatnego.

Red. „Dzien. Ostrowskiego"

„Dla naszych „milusińskich"

Przedszkole Rodziny Kolejowej Koło I. Ostrów Wlkp. urządza we wtorek dnia 25. II. 36 r. o godz. 16-tej w sali K.P.W. przy dworcu „Przedstawienie" dla naszych milusińskich, na które jaknajuprzejmiej zaprasza się rodziców z dziećmi.

Kierownictwo Przedszkola

„Zwiedzaj wystawę L. O. P. P. w Ostrowie"

„Obwód Powiatowy L.O.P.P." w Ostrowie otworzył w niedzielę dn. 16 bm. wystawę LOPP. w Strzelnicy Miejskiej. Wystawa czynna codziennie od godz. 15 do 19. Za wstęp ofiary dobrowolne.

Instruktor Rejonowy O.P.L.G. (Kapciuk Witold) Prezes (dr. Ekkert) Starosta Powiatowy.

Z sali sądowej

Za utrzymywanie się z nierządu. Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę przeciwko Teodozji Kubickiej oskarżonej o wynajmowanie pokoji prostytutkom, za co pobierała wysokie opłaty. W wyniku rozprawy sąd skazał Kubicką na jeden rok więzienia.

Sprawa o krzywoprzysięstwo. Na ławie oskarżonych zasiadł Andrzej Napierała za złożenie fałszywych zeznań. Sąd skazał go na półtora roku więzienia, darowując połowę kary na podstawie amnestji.

Rozprawa przy drzwiach zamkniętych. Trybunał sądu okręgowego rozpatrywał sprawę przeciwko Tylewskiemu z Rawicza oskarżonemu o popełnienie gwałtu. Sąd skazał go na 8 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

PARAFJALNA AKCJA KATOLICKA W OSTROWIE URZĄDZA WIELKĄ AKADEMJĘ KU CZCI PAPIEŻA PIUSA XI

W niedzielę dn. 23 bm. odbędzie się w Ostrowie wielka akademja ku czci Ojca Świętego, na którą parafjalna Akcja Katolicka zaprasza przedstawicieli władz i urzędów, organizacje i stowarzyszenia oraz szerokie rzesze publiczności.

Na intencję uroczystości odbędzie się w niedzielę nabożeństwo w kościele parafjalnym o godzinie 10.30 a popołudniu o godz. 17-tej w sali Strzelnicy Miejskiej wielka akademja z następującym programem :

1) „Marsz Papieski" odegra orkiestra 60 p.p. pod batutą p. por. Paszkego.

2) „Słowo Wstępne" wygłosi p. mec. komandor Wacław Jankowski.

3) „Tu es Petrus" —Hallera odśpiewa chór męski „Echo" pod batutą p. prof. Kowalskiego.

4) referat: „Papież Pius XI", wygłosi p. mec. Franciszek Kwiatkowski.

5) „Poświęcenie Świątyni" — uwertura Kellera Belli odegra orkiestra wojskowa pod batutą por. Paszkego

6) Wybór Papieża Piusa XI", fragment z pamiętników ks. Gnatowskiego wygłosi p. Czesław Turowski.

7) „Hymn na cześć Papieża" — Ossowskiego odśpiewa chór kościelny pod wezwaniem św. Grzegorza pod batutą p. dyrygenta Ossowskiego.

PIĘKNY REZULTAT PRACY SPOŁECZNEJ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W SOBÓTCE

Dnia 16 b. m. odbyło się w szkole w Sobótce (pow. Ostrów) walne zebranie oddziału Związku Strzeleckiego. Przewodniczącym zebrania został prezes powiatowy Z. S. p. dr. Polewski, sekretarzem p. Raczak. Protokół z poprzedniego walnego zebrania odczytał p. Łew.

Sprawozdanie z rocznej działalności złożył p. prezes Schubert. Z sprawozdania tego podajemy najciekawsze wyjątki. Z powodu przeprowadzenia weryfikacji zmniejszyła się przedewszystkiem liczba członków. Oddział liczy obecnie 215 członków, z których przyrzeczenie strzeleckie złożyło w roku bież. 96. W skład oddziału wchodzą pododdziały w Bieganinie, Droszewie, Grudzielcach Wsi i Nowym Gutowie, Kotowiecku, Sobótce i Żakowicach. Zadaniem zarządu było *skoordynowanie i ujednolicenie pracy* w tych drużynach i kontrola działalności. W tym celu zwoływano miesięczne zebrania zarządu, na których omawiano bieżące sprawy organizacyjne, plan pracy i wyniki pracy dotychczasowej. Specjalna kontrola pracy w drużynach nie była potrzebna. Drużyny pracę swą wykonują bez zarzutu. Napotykają tylko na trudności dwojakiego rodzaju: finansowe i moralne. Lecz nas to nie zniechęci. Za dotychczasową pracę, trudy i mozoły podziękował prezes całemu ustępującemu zarządowi.

Ze sprawozdania sekretarza wynikało, że w ciągu roku odbyło się 1 walne zebranie oddziału i 10 zebrań zarządu. Wydano 12 dzienników zarządzeń i rozkazów. *Kasa* przedstawia — według sprawozdania skarbnika — po stronie dochodu 230.74. Gotówki w kasie 6.30 zł.

Referent wychowania obywatelskiego stwierdził, że w każdej drużynie odbywa się 1 wzgl. 2 razy zajęcia świetlicowe na których m. i. odbywają się pogadanki z wych. ob. Frekwencja jest jesienią i zimą dobra, słabszą natomiast wiosną i latem. Młodzież garnie się bardzo chętnie do pracy. Nieraz nie chcą nawet wychodzić z klas. Brak niestety odpowiednio wyszkolonych kierowników tej dziedziny pracy i odpowiednich pomieszczeń.

Referent wychowania fizycznego i sportu strzeleckiego stwierdził, że dział ten nie jest tak realizowanym jak być powinien, a to z tego powodu, że brak jest odpowiednich instruktorów. Również warunki terenowe są ciężkie.

Komendant Oddziału poinformował zebranych o swoich spostrzeżeniach poczynionych w ciągu całego roku w terenie. Omówił więc dział P. W., strzelecki i dział W. F. Przysposobienie Wojskowe rozwija się pomyślnie dzięki poparciu *p. kpt. Bukały*. Sprawa P. O. S. i O. S. przedstawia się zadowalająco.

W imieniu *komisji rewizyjnej* zabrał głos p. *Florkowski*, wnosząc o absolutorjum dla ustępującego zarządu. Absolutorjum uchwalono jednogłośnie.

W czasie dyskusji p. prezes przedstawił zebranym dyplom, jaki oddział uzyskał w konkursie pracy, gdzie zdobyto I. miejsce wśród oddziałów powiatu.

W skład nowego zarządu weszli pp.: *Schubert Jan*, kier. szkoły z Sobótki — prezes, *Freitag Jan*, kier. szkoły z Grudzielca Nowego — wiceprezes, *Owczarski Zygmunt*, kier. szkoły z Gutowa — sekretarz, *Bieganowski Zdzisław*, kier. szkoły Żakowic — skarbnik; członkowie zarządu: *Mąkosza Józef*, rolnik z Droszewa, *Sobczak Franciszek*, drożnik z Sobótki i *Formanek Władysław* z Bieganina.

Komisja Rewizyjna: *Florkowski Władysław* naucz. z Droszewa, *Eitner Karol*, urzędnik gospodarczy z Gutowa i *Sroka Jan* robotnik z Gutowa. Jako zastępcy: *Bestry Walenty*, robotnik z Miedzianowa i *Ryfa Marjan*, biuralista z Sobótki.

Na delegatów na Zjazd Powiatowy wybrano: z drużyny adm. wych. Bieganiu: *Formanek Wład.*, Droszew: *Olejniczak Franciszek* i *Mąkasza Józef*, Gutów: *Owczarski Zygmunt* i *Sroka Jan*, Grudzielec Wieś: *Czubak Ignacy* i *Michalski Franc.*, Grudzielec Nowy: *Freitag Jan*, Kotowiecko: *Bischoff Wilhelm*, Sobótka: *Ryfa Marjan*, Żakowice: *Bieganowski Zdzisław*.

Pozatem uchwalono:

1. Opodatkowanie każdego pododdziału składką 5 zł na rzecz oddziału zamiast obecnej 10 proc. daniny.

2. Preliminarz budżetowy oddziału w wysokości zł 40.00.

3. Urządzenie wiosennego święta w. f. Wybrano komisję przygotowawczą w osobach prezesa i komendanta oddziału oraz Mańki Brunona, Glapińskiego Bronisława i Florkowskiego Władysława.

4. nalesłane wnioski a mianowicie:

a) w sprawie wyszkolenia kadry kierowniczej,

b) w sprawie zreorganizowania oddziału

c) w sprawie zmniejszenia nadmiernej i niepotrzebnej pisaniny etc.

Odśpiewaniem hymnu strzeleckiego zakończono przeszło trzygodzinne obrady.

PRACOWNICY KAFLARSCY NOCUJĄ W FABRYCE w obawie przed napadami ze strony strajkujących fabryk konkurencyjnych

Ostrzeszów. W związku z wybuchem strajku kaflarskiego w Ostrzeszowie, dowiadujemy się od p. Stasierskiego, właściciela jednej z tamtejszych fabryk, następujących szczegółów:

Strajk powstał — jak twierdzi p. Stasierski na podłożu walki konkurencyjnej.

— W ub. wtorek np. moi robotnicy w liczbie 25 podjęli, mimo wszystko pracę. Nagle o godz. 16-tej wpadli na mój teren fabryczny strajkujący robotnicy fabryki „Nier" itd. 15 osób weszło do biura, z zamiarem zdemolowania. Nadto blisko 80 osób stało przed fabryką. Przywołałem natychmiast policję, która po 2-godzinnej interwencji przywróciła spokój. W czasie zamieszek rzucano kamieniami, wybijając 2 szyby.

— Robotnicy moi, obawiając się wyjść, nocowali przez całą noc w fabryce. Dziś (środa) robotnicy również pracują, nie wychodzą jednakże w obawie przed napadami na ulicę.

Złote gody. W dniu 21. II. b. r. obchodzą pp. **Jan i Agnieszka z Wewiórów Kelnerowie** z Radziwiłłowa, złoty jubileusz małżeński. — Jubilatom — Szczęść Boże!

Kronika policyjna

Złodziej skradł portmonetkę. Na targu skradł złodziej Klarze Ulichnowskiej portmonetkę z zawartością 38 zł.

Dwa dźwigary żelazne zginęły. Przy budowli na ul. Sienkiewicza skradziono na szkodę Szuberta Stanisława dwa dźwigary żelazne.

Kradzież roweru. Z Rynku na szkodę Antoniego Klupsia ze Szczurowic skradziono rower męski.

KONCESJONOWANE PRZEDSIĘBIORSTWO AUTOBUSOWE
M. Przybylak — Ostrów, ulica Starotargowa Nr. 9

Ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność że z dniem 15 lutego br. zaprowadza i uruchamia stałą, bezpośrednią i wygodną komunikację autobusową między Leszcznem — Gostyniem — Krotoszynem — Ostrowem i Kaliszem, w/g. niżej podanego rozkładu jazdy

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW

Na linji Leszno — Gostyń — Pogorzela — Pępowo — Kobylin - Baszków - Zduny - Krotoszyn - Ostrów - Kalisz

Odjazdy I.	Odjazdy III.	Miejscowość (przystanki)	Przyjazdy II.	Przyjazdy IV.
8.20	17.40	Leszno	10 20	21 00
9.30	18 40	Gostyń	9.20	20 00
10 05	19.10	Pogorzela	8 50	19 30
10 20	19 25	Pępowo	8.35	19.15
10.30	19 40	Kobylin	8 20	19.00
10 45	19 50	Baszków	8.10	18.45
10.55	20.05	Zduny	8.00	18 35
11 05	20 15	Krotoszyn	7.50	18 25
11.55	21 05	Ostrów	7 00	17.40
12 15	21 30	Skalmierzyce	6 30	17 15
12.35	21.50	Kalisz	6 10	16.55

Na linji Ostrów — Odolanów — Sulmierzyce — Krotoszyn — Zduny

Odjazdy II.	Odjazdy IV.	Odjazdy VI	Odjazdy VIII	Miejscowość (przystanki)	Przyjazdy I	Przyjazdy III	Przyjazdy V	Przyjazdy VII
9.00	11 00	15 30	19.10	Ostrów	7.30	10 35	13.50	17 15
9.30	11.30	16 00	19.40	Odolanów	7 20	10.05	13 20	16.45
—	11 50	—	20 50	Sulmierzyce	7.00	—	13 00	—
—	12.10	—	—	Krotoszyn	—	—	12 40	—
—	12 20	—	—	Zduny	—	—	12.30	—

Uwaga:
Połączenia w Gostyniu. Odjazd do Poznania o godz. 10 30
Połączenia w Kobylinie. „ do Gostynia i Poznania o godz 8.20 i 19 00
„ do Rawicza o godz 12.20
Połączenia w Krotoszynie „ do Poznania przez Koźmin Borek Dolsk o godz 8 15 i 17 15

Sprzedaże

2 PARCELE
budowlane po 1420 m² ogrodzone z drzewkami owocowemi (zatwierdzony plan parcel) po 1600 zł. na sprzedaż Adres w Redakcji DO 136

DOM
piętrowy murowany. 2 morgi roli na sprzedaż Adres w Admin DO 134

DOM
piętrowy z rzeźnictwem placem budowlanym nadające się na piekarnię jest na sprzedaż Zgł Łąkowa 11a DO 100

Różne

CHIROMANTKA
przepowiada całego życia przeszłość przyszłość przestrzega - Poznań Kraszewskiego 1 — 13 DO 108

PRZYJMUJĘ
wszelką bieliznę do prasowania Zgł Wrocławska 14 m 10 DO

Obwód Powiatowy LOPP w Ostrowie

zgodnie z § 19-tym statutu LOPP zwołuje na **dzień 29 lutego 1936 r. o godzinie 15-tej** (3-ciej po południu) w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego

Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie i wybór prezydjum zgromadzenia:
a) przewodniczącego, b) dwóch asesorów, c) sekretarza.
2) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3) Sprawozdanie członków Zarządu:
a) Prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) instruktora Obwodu OPLG, e) komisji rewizyjnej.
4) Wniosek Komisji rew. i uchwalenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi.
5) Uzupełniające wybory:
a) członków Zarządu, b) delegata na zgromadzenie Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P., c) Komisji Rewizyjnej.
6) Uchwalenie programu prac i zatwierdzenie budżetu na 1936 r.
7) Wolne wnioski.
8) Wolne głosy.
9) Zamknięcie.

Walne Zgromadzenie ważne jest bez względu na ilość zebranych członków Obwodu i delegatów Kół L. O. P. P.

Wnioski do uchwał (ad pkt. 7) należy zgłosić pisemnie na ręce sekretarza Obwodu Powiatowego niżej podpisanego (Starostwo Powiatowe pokój nr. 31) na 5 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Ostrów, dnia 17 II. 1936 r.

ZA ZARZĄD:

Sekretarz (—) Galantowicz

Prezes (—) Dr. Ekkert
Starosta Powiatowy

Do 137

Chcesz długo żyć i zdrowym być
Jadaj z piekarni Morissona chleb
Dr. Wandera

Polecam znany w smaku i z dobroci specjalny chleb razowy, także wszelkie inne wyborowe pieczywo.

Wojciech Morisson
Piekarnia i Cukiernia
Ostrów ul. Wrocławska 33
1 2

Wszelkie ofiary na rzecz bezrobotnych
przyjmuje Powiatowy Komitet Funduszu Pracy przy Starostwie Powiatowem w Ostrowie
Konto K. K. O. powiatu Nr 189.
Telefon Nr 91 DO 911

Koszta reklamy opłaca nieogłaszająca się konkurencja!

„DZIENNIK OSTROWSKI" ukazuje się o godz. 8 rano za wyjątkiem dni poświątecznych — ABONAMENT MIESIĘCZNY: w ekspedycji 1.50 zł z odnoszeniem do domu 1.50 zł przez pocztę 1.66 pod opaską w kraju 2.80 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą jak strajki sabotaż pracy wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania — OGŁOSZENIA: za 1 mm jednołamowy na stronie 9-cio łamowej 12 gr Przy ogłoszeniach spomplikowanych lub też przy specjalnym wyborze miejsca dolicza się w każdym wypadku 20% nadwyżki Ogłoszenia tabelaryczne 50% nadwyżki — DROBNE OGŁOSZENIA: słowo tytuł 15 gr każde dalsze słowo 7 gr Ogłoszenia płatne w Ostrowie lub agenturach zaskarżalne w Poznaniu Konto czek PKO w Poznaniu nr 208 282 — Adres Redakcji i Administracji: Ostrów Poznański, ulica Gimnazjalna 2 telefon 131 — Administracja czynna od godziny 8—18-tej — Ogłoszenia do najbliższego numeru przyjmuje się do godz 14-ej dnia poprzedniego po tym czasie dolicza się koszta telefonu. — Niezamówionych rękopisów nie honoruje się i nie zwraca — REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY Jan Radomski w Ostrowie Piątn — Nakładem i czcionkami Drukarni „Dziennika Poznańskiego" Spółka Akcyjna w Poznaniu — ulica Pocztowa 9 — Telefony: 11-77 16-56 33-75 33-90